

25 sierpnia 2013 roku

Dr inż. Jan Pająk

"Strony Jana Pająk - [hurricane pl.pdf](#)"

(tj. PDF broszurka z tekstem strony internetowej o nazwie [hurricane pl.htm](#) i tytule
"Sterowanie huraganami, wiatrem, pogodą, klimatem, itp.")

Wellington, Nowa Zelandia, 2013 rok,

ISBN 978-1-877458-66-8.

Copyright © 2013 by dr inż. Jan Pająk.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Całość ani też żadna z części niniejszej publikacji nie może zostać skopiowana, zreprodukowana, przesłana, lub upowszechniona w jakikolwiek sposób (np. komputerowy, elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny, nagrania telewizyjnego, itp.) bez uprzedniego otrzymania wyrażonej na piśmie zgody autora lub zgody osoby legalnie upoważnionej do działania w imieniu autora. Od uzyskiwania takiej pisemnej zgody na kopiowanie tej publikacji zwolnieni są tylko ci którzy zechcą wykonać jedną jej kopię wyłącznie dla użytku własnego nastawionego na podnoszenie swojej wiedzy i dotrzymają warunków że wykonanej kopii nie użyją dla jakiegokolwiek działalności przynoszącej dochód czy zawodowej, a także że skopiowaniu poddadzą całą tą broszurkę - włącznie z jej stroną tytułową oraz wszystkimi rozdziałami, tablicami, ilustracjami, itp.

Data najnowszej aktualizacji strony internetowej prezentowanej niniejszą broszurką podana jest powyżej w górnym lewym rogu. (W przypadku dostępu do kilku egzemplarzy tej broszurki rekomendowane jest czytanie egzemplarza o najnowszej dacie aktualizacji!)

Niniejsza broszurka PDF zawiera tekst wskazywanej w jej tytule strony internetowej pióra dra inż. Jana Pająk. Z kolei owe strony są formą szybkiego raportowania czytelnikom wyników badań naukowych uzyskanych przez autora tej broszurki. Ich autor jest świadomy, że badania te i ich wyniki mają unikalny charakter, jako że wcześniej nikt w całym świecie NIE podejmował badań objętych zaprezentowaną tu broszurką. Dlatego idee które broszurka ta prezentuje stanowią intelektualną własność autora tej broszurki. Wszystkie opublikowane tu idee, teorie, wynalazki, rozwiązania, wyjaśnienia, opisy, itp., posiadające wartość dowodową lub dokumentacyjną, są opublikowane tutaj zgodnie ze standardami i wymogami przyjętymi dla publikacji (raportów) naukowych. Szczególna uwaga autora skupiona była przy tym na wymogu odtwarzalności i najpełniejszego udokumentowania źródeł, t.j. aby każdy naukowiec czy hobbysta pragnący zweryfikować lub pogłębić badania autora był w stanie dotrzeć do ich źródeł (jeśli nie noszą one poufnego charakteru), powtórzyć ich przebieg, oraz dojść do tych samych lub podobnych co autor wyników.

Niniejsza broszurka jest kolejną z całego szeregu podobnych do niej broszurek w bezpiecznym formacie PDF, gratisowo oferowanych zainteresowanym czytelnikom za pośrednictwem totalizycznej strony o nazwie [tekst 11.htm](#) - która upowszechnia PDF wersje najważniejszych i najbardziej poczytnych stron autora. Tematyka tej broszurki jest reprezentowana w najnowszej [monografii \[1/5\]](#) o następujących danych bibliograficznych:

Pająk J.: "Zaawansowane urządzenia magnetyczne", Monografia, 5 wydanie,
Wellington, Nowa Zelandia, 2007 rok, w 18 tomach, ISBN 978-1-877458-01-9

Dane kontaktowe autora, ważne w 2013 roku - tj. w przygotowania tej broszurki:

[Dr inż. Jan Pająk](#)

P.O. Box 33250, Petone 5046, NEW ZEALAND

Email: janpiak@gmail.com

W miarę postępu czasu nasza cywilizacja staje się coraz bardziej zależna od pogody. Wszakże coraz bardziej napięta produkcja żywności, transport, komunikacja, zdrowie, przemysł, a często również energetyka, są osłabiane każdym odstępstwem od "normalnej" pogody. Jednocześnie owa pogoda w miarę postępu czasu czyni się coraz bardziej zdestabilizowana. Huragany, tornada, susze, powodzie, oraz wszelkie inne pogodowe anomalie prześladują praktycznie każdy zakątek naszego globu. Z tego powodu coraz pilniejszym staje się wymóg aby nasza cywilizacja opanowała umiejętność sterowania pogodą. Problem jednak polega na tym, że wszelkie dotychczasowe próby sterowania pogodą bazowały na empirycznych ustaleniach dotyczących jedynie lokalnego działania określonych przedsięwzięć. Jak dotychczas brak było bowiem teorii naukowej która by wyjaśniała cały globalny mechanizm rządzący pogodą, oraz by wskazywała sposoby umożliwiające sterowanie tym mechanizmem. Na szczęście dla nas, taka teoria naukowa została opracowana w 1985 roku. Od owego czasu jest ona upowszechniana po świecie pod

nazwą "**Koncept Dipolarnej Grawitacji**". Wraz z tzw. **filozofią totalizmu** - która z niej wyniknęła, ta relatywnie nowa teoria naukowa NIE tylko że wyjaśniła mechanizm rządzący pogodą, ale dostarczyła także fundamentów naukowych i filozoficznych dla zupełnie nowej nauki opisywanej pod nazwą "totaliztyczna nauka". Niniejsza strona internetowa wyjaśnia właśnie globalny mechanizm rządzący pogodą, który został wykryty dopiero przez **Koncept Dipolarnej Grawitacji**, a stąd stał się przedmiotem badań tej nowej "nauki totaliztycznej". Na przykładzie przewidywania, wykrywania i kontrolowania **huraganów** i **tornad**, wyjaśnia ona również jak ów mechanizm daje się wykorzystać praktycznie, m.in. do przejęcia kontroli na ziemską pogodą.

Część #A: Informacje wprowadzające tej strony:

#A1. Cel tej strony:

Głównym celem tej strony jest wyjaśnienie (na bazie nowej tzw. "nauki totaliztycznej") czym naprawdę są huragany i wiatry, oraz wskazanie metod sterowania tymi zjawiskami pogodowymi.

#A2. Ustalenia opisane na tej stronie NIE byłyby osiągnięte bez powstania nowej "nauki totalizycznej":

Na całym szeregu totalizycznych stron, np. w punktach #H1 do #H3 strony o nazwie [humanity.pl.htm](#), wyjaśnione zostało jak szkodliwe dla ludzkości są działania tzw. "monopoli". Owa ich szkodliwość rozciąga się także na najbardziej szkodliwy ze wszystkich monopoli zubażających ludzkość, mianowicie na dotychczasową oficjalną naukę ziemską - przez wielu ludzi nazywanych też starą **"ateistyczną nauką ortodoksyjną"**. Owa stara nauka zawiera bowiem zasadniczy błąd wpisany w jej fundamenty naukowe i filozoficzne, który to błąd wyjaśniony jest szerzej np. w punkcie #J2 strony o nazwie [pajak.jan.htm](#). Błąd ten sprowadza się do badania otaczającej nas rzeczywistości z tylko jednego podejścia przez filozofów nazywanego "a posteriori", a polegającego na badaniu **"od skutku do przyczyny"**. Aby bowiem osiąść pełny obraz rzeczywistości, konieczne jest jej badanie także z odwrotnego podejścia, przez filozofów zwanego "a priori" - czyli "od przyczyny do skutków" albo **"od Boga rozumianego jako najbardziej nadrzędna przyczyna wszystkiego, do otaczającej nas rzeczywistości rozumianej jako skutek działań tegoż Boga"**. To odwrotne podejście jest stosowane właśnie przez nowo-powstającą tzw. **"naukę totalizyczną"** bazującą na fundamentach naukowych [Konceptu Dipolarnej Grawitacji](#). Jeden z obszarów badań tej nowej nauki, tj. wiatry i zjawiska pogodowe, jest raportowany na niniejszej stronie.

Błędy i wypaczenia tkwiące w fundamentach naukowych i filozoficznych starej "ateistycznej nauki ortodoksyjnej" powodują, że nauka ta sama **pozbawiła się kompetencji** w badaniu praktycznie wszelkich co bardziej wyrafinowanych zjawisk. W rezultacie, nauka ta upowszechnia coraz bardziej bzdurne kłamstwa i wyjaśnienia dla coraz szerszej gamy niezwykle istotnych dla ludzkości zjawisk i obszarów wiedzy, włączając w to [wiedzę na temat Boga](#) i na temat powodów dla szorstkiego wychowywania ludzi na zahartowanych w boju "żołnierzy Boga" - wyjaśnianych np. w punkcie #B1.1 strony o nazwie [antichrist.pl.htm](#), opisane tutaj huragany, wiatry i zjawiska pogodowe, naturalne kataklizmy dokumentowane np. na stronie o nazwie [petone.pl.htm](#) lub stronie o nazwie [quake.pl.htm](#), wyniki badań [UFO i UFOonautów](#), oraz cały szereg innych obszarów wiedzy o ogromnie ważkich dla nas następstwach. Nie jest więc dalekie od prawdy stwierdzenie, że **błędy i wypaczenia starej "ateistycznej nauki ortodoksyjnej" ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za tragiczną sytuację w jaką ta monopolistyczna nauka wprowadziła całą dzisiejszą ludzkość.**

Jeśli ktoś oszołomiony **"propagandą sukcesu"** jaką owa stara "ateistyczna nauka ortodoksyjna" upowszechnia wśród ludzi, NIE odnotowuje jak bezradna i niekompetentna jest owa nauka w wyjaśnianiu np. choćby najbardziej podstawowych zjawisk pogodowych, wówczas proponuję mu aby postarał się znaleźć i przeanalizować oficjalne "naukowe wyjaśnienia" dla takich "zagadek"

pogodowych, jak:

1. Dlaczego huragany, wiatry, tornada, nize i wyże pogodowe, itp., formują wiry w których powietrze obiega po obwodach zamkniętych? Wszakże gdyby ruchy atmosfery ziemskiej formowane były np. w wyniku obrotów ziemi i zjawiska tarcia, wówczas na Ziemi powinny wiać jednostajne wiatry o kierunkach i szybkościach zgodnych z ruchem słońca po nieboskłonie.

2. Dlaczego woda w oceanach NIE wiruje w sposób podobny jak czynia to huragany, wiatry, tornada, nize i wyże pogodowe, itp.? Wszakże te same zjawiska które działają na atmosferę, działają także na wodę w oceanach.

3. Dlaczego na półkuli północnej niżowe cyrkulacje powietrza wirują w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara, podczas gdy na półkuli południowej wirują one w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara? Jednocześnie zaś wyżowe cyrkulacje powietrza wirują tam w kierunkach odwrotnych do cyrkulacji niżowych.

4. Dlaczego zawirowania powietrza formujące nize i wyże pogodowe przemieszczają się po danym obszarze niemal zawsze po tych samych trajektoriach? Przykładowo, dlaczego zawirowania powietrza formujące owe nize i wyże pogodowe przez obszar Nowej Zelandii niemal zawsze zwolna wędrują od zachodu ku wschodowi.

5. Dlaczego w niektórych obszarach ziemi i krajach, np. w Nowej Zelandii, ta sama pogoda ulega powtórzeniom w cyklach niemal dokładnie jednotygodniowych? (A ściślej w cyklach równych dokładnie jedną czwartą miesięcznego cyklu czterech faz księżycowych - która to jedna czwarta jest bliska właśnie długości jednego tygodnia.) Trzeba bowiem pamiętać, że jeśli choćby w jednym obszarze Ziemi, np. w Nowej Zelandii, zjawiska pogodowe wykazują ścisłą współzależność od faz Księżyca, wówczas owa ścisła współzależność jest także obecna na całej reszcie naszej planety. Tyle tylko, że w innych obszarach Ziemi może ona być kamuflowana przez jakieś lokalne zjawiska, które rozmywają klarowność tej faktycznie tam istniejącej współzależności.

6. Dlaczego spora proporcja huraganów pojawia się na Ziemi w parach, z których jeden (wirujący przeciwnie do ruchu wskazówek zegara) wędruje po półkuli północnej, podczas gdy drugi (wirujący zgodnie z ruchem wskazówek zegara) wędruje po półkuli południowej. Tyle tylko, że cyrkulacje powietrza w obu huraganach owej pary NIE zawsze muszą wirować po obwodach o tym samym zaciśnieniu, a stąd być podobnej siły (tj. czasami cyrkulacje powietrza jednego z tych "huraganów" mogą obiegać na tyle większe obwody, że siła wiatrów może w nich spadać do poziomu mniejszego od uznawanego za huraganową).

7. Dlaczego pogoda wykazuje ściśle związki z fazami i ruchami Księżyca? Przykładowo, noce z Księżcem w pełni są typowo znacznie zimniejsze, lub nawet mroźniejsze, niż noce bezksiężycowe - i to na przekór, że Księżyc wysyła ku Ziemi jakąś tam ilość dodatkowej energii promieniowania.

Odnotuj jednak, że wszystkie powyższe zagadki są łatwo wyjaśnialne na bazie mechanizmów i teorii zaprezentowanych na niniejszej stronie, a wypracowanych przez nową "naukę totaliztyczną".

Pełniejsze opisy zarówno starej "ateistycznej nauki ortodoksyjnej", jak i nowej "nauki totaliztycznej", zaprezentowane zostały aż na całym szeregu totaliztycznych stron, przykładowo m.in. w punktach #C1 do #C5 strony o nazwie

Część #B: Popularne rozumienie dyskutowanych na tej stronie pojęć, np. pojęć "wiatry" czy "huragany":

#B1. "Wiatry", "huragany", "tajfuny", "cyklony", "tornado", itp. - czyli dużo odmiennych nazw, jednak w rzeczywistości zawsze manifestacje tego samego zjawiska:

Przyglądnijmy się uważnie co faktycznie opisywane jest pod owymi dziesiątkami odmiennych nazw jakie ludzie przyporządkowali najróżniejszym zjawiskom pogodowym. Oto najważniejsze z tych nazw, oraz krótkie wyjaśnienie co każda z nich faktycznie oznacza.

(1) Wiatr. Nazwa "wiatr" używana jest do opisywania słupa wirującego powietrza o średnicy wynoszącej zwykle około tysiąca kilometrów przemieszczającego się wzdłuż powierzchni Ziemi. Ponieważ powietrze w obrębie tego słupa zwolna wiruje, dla osób znajdujących się na powierzchni ziemi owo jego wirowanie manifestuje się właśnie w postaci wiatru. W samym centrum słupa powietrza formującego wiatry zawsze znajduje się mały obszar wolny od wiatru.

(2) Huragan. Nazwa "huragan" używana jest do opisywania słupa wirującego powietrza o średnicy wynoszącej kilkaset kilometrów, w obrębie którego panują mordercze wiatry wirowe posiadające ogromną siłę niszczenia. Faktycznie to huragan powstaje jeśli słup powietrza który formował zwykłe wiatry zostaje zawężony do znacznie mniejszej średnicy. Szybkość liniowa ruchu wirowego wiatrów huraganu często przekracza 200 kilometrów na godzinę. W samym centrum tego słupa huraganowego, czyli w jego tzw. "oku", znajduje się jednak obszar o średnicy wynoszącej około 10% średnicy całego wirującego słupa (czyli obszar o około kilkudziesięciu-kilometrowej średnicy), w którym powietrze wcale nie wiruje - a stąd w którym panuje strefa zupełnej bezwietrzności. Ponieważ odmiennie kultury na Ziemi przyporządkowywały huraganom odmiennie nazwy, ów słup wirującego powietrza zwykle nazywany jest "huraganem" tylko jeśli pojawia się on gdzieś w obszarze Altentyku, lub jeśli opisywany jest on przez Europejczyków. Z kolei w kulturach dalekiego Wschodu (tj. na obszarze Pacyfiku) taki sam słup huraganowego wiatru nazywany jest

zwykle **tajfunem**. Natomiast w obszarze równikowym ten sam rodzaj wiatru zwykle nazywany jest **cyklonem**.

(3) Sztorm. Jeśli jakikolwiek silny wiatr, np. huragan, tajfun, czy cyklon, omiata powierzchnię morza lub oceanu, wówczas niebezpieczna sytuacja jaka zostaje wytworzona przez niego na powierzchni owych wód nazywana jest zwykle **sztormem**. Oczywiście, efekty sztormów mogą również przenosić się z morza na obrzeża lądów, dotykając ludzi i naturę którzy mieszkają w pobliżu wybrzeża.

(4) Tornado. Odmianą huraganu jest tzw. "tornado". Tornado powstaje kiedy wirujący słup powietrza typowo formujący huragan zawężony zostaje do średnicy zaledwie kilku, kilkudziesięciu, lub co najwyżej kilkuset metrów. Takie zawężenie średnicy wirowania tego słupa zwielokrotnia liniową szybkość ruchu wirowego powietrza. Szybkość ta zaczyna wówczas osiągać wartości często przekraczające około 1000 km/godź. Jednocześnie zaś siła niszczenia tego wiatru proporcjonalnie wzrasta osiągając ekspozycyjność większą nawet od wybuchu dynamitu. Sporo budynków uderzonych tornadem zwyczajnie eksploduje. Siła tornada jest też w stanie wysysać w powietrze ludzi usiłujących się przed nim ukrywać np. w piwnicach. W Polsce tornado kiedyś nazywano "trąbami powietrznymi". Słyszałem także że stara ludowa nazwa dla nich brzmiała "tańczący diabeł". Z kolei w Anglii dawniej nazywano je "wind devil" czyli "wiatr diabeł". Podobnie jak słupy huraganów, również słup powietrza zawirowywanego przez tornado posiada w swoim centrum bezwietrzne "oko" o średnicy około 10% średnicy zewnętrznej owego wirującego słupa. W "oku" owym panuje zupełna bezwietrzność wirowa. Występują tam jednak potężne siły ssące które są w stanie podnieść w górę nawet bardzo ciężkie przedmioty.

* * *

Oczywiście, wykaz zjawisk atmosferycznych jakie oddziałują na nasze życie wcale się nie kończy na powyższych pojęciach. Mamy przecież jeszcze takie zjawiska jak "pogoda", "klimat", "mróz", "śnieg", "deszcz", "susza", itp. Jak jednak zapewne czytelnik zaczął to już odnotowywać z pojęć wyjaśnionych poprzednio, owe inne zjawiska faktycznie są jedynie pochodnymi od zjawisk opisanych powyżej, zaś ich mechanizm działania zawsze wywodzi się z jednego rodzaju zasad (tj. tego które będą opisane poniżej). Mianowicie zawsze wywodzi się on z następstw ruchów wirowych ogromnych słupów powietrza które wirują a jednocześnie przesuwają się wzdłuż powierzchni Ziemi. Takie słupy wirującego powietrza są więc naszym kluczem do sterowania pogodą. Jeśli nauczymy się nimi sterować, wówczas jednocześnie nauczymy się jak sterować pogodą i klimatem na Ziemi. Jak zaś wyjaśnia nam to teoria opisana poniżej w następnym punkcie tej strony i nazwana "Konceptem Dipolarnej Grawitacji", istnieje możliwość relatywnie prostego sterowania owymi słupami wirującego powietrza. Jak tego dokonywać wyjaśnione zostało w dalszej części tej strony.

Część #C: Wyjaśnienie mechanizmu wiatrów dostarczane nam przez "Koncept

Dipolarnej Grawitacji":

#C1. "Koncept Dipolarnej Grawitacji" - czyli teoria naukowa która m.in. wyjaśnia formowanie wiatrów, huraganów i tornad oraz wskazuje jak sterować pogodą i klimatem na Ziemi:

Nazwa Koncept Dipolarnej Grawitacji przyporządkowana została do relatywnie nowej naukowej **teorii wszystkiego** opracowanej w 1985 roku. Teoria ta wychodzi z formalnego dowodu naukowego, stwierdzającego że "pole grawitacyjne przynależy do kategorii dynamicznych pól dipolarnych", aby następnie na bazie tego dowodu opisać całą otaczającą nas rzeczywistość tak jak ona wygląda przy dipolarnym charakterze grawitacji. W sensie merytorycznym teoria ta jest więc opisem otaczającej nas rzeczywistości który jest alternatywny do opisu obecnie upowszechnianego przez oficjalną naukę ziemską. Wszakże obecna nauka ziemską w sposób formalnie niezdefiniowany bazuje na założeniu wyjściowym że "pole grawitacyjne przynależy do kategorii statycznych pól monopolarnych". Cały więc opis otaczającej nas rzeczywistości dzisiejsza nauka bazuje właśnie na owym starym niepisanym założeniu o monopolarnym charakterze grawitacji. Ponieważ grawitacja jest pojęciem najbardziej fundamentalnym, z którego wywodzą się praktycznie wszelkie inne pojęcia, przedefiniowanie jej polarności przez ów Koncept Dipolarnej Grawitacji powoduje, że ta nowa teoria naukowa musi przeddefiniowywać oraz opisywać w alternatywny sposób praktycznie każdy aspekt otaczającej nas rzeczywistości. To właśnie z tego powodu, ów Koncept Dipolarnej Grawitacji okazuje się być ową od dawna poszukiwaną przez ludzi "teorią wszystkiego", czyli teorią naukową która opisuje wszelkie zjawiska oraz dostarcza wyjaśnień dla praktycznie wszystkiego.

Skrótowe podsumowanie opisów Konceptu Dipolarnej Grawitacji zawarte jest na odrębnej stronie internetowej która w menu z lewego marginesu występuje właśnie pod nazwą Koncept Dipolarnej Grawitacji. Strona owa m.in. opisuje niektóre z powszechnie znanych dowodów na dipolarny charakter grawitacji. Z kolei pełne opisy tego konceptu zaprezentowane są w dwóch tomach monografii [1/4], mianowicie w jej tomach 4 i 5. (Tomy te można załadować sobie nieodpłatnie za pośrednictwem niniejszej strony internetowej, lub stron do niej pokrewnych.) Z powodu łatwej dostępności powyższych opisów, pełne wyjaśnienie owego konceptu zostanie tutaj pominięte. Jednak dla kompletności prezentacji z tej strony internetowej, w niniejszym punkcie streszczone zostaną te fragmenty owego konceptu, których znajomość jest konieczna lub wysoce pomocna dla zrozumienia dalszych wyjaśnień z tej strony.

Zgodnie z Konceptem Dipolarnej Grawitacji pole grawitacyjne jest

dynamicznym polem dipolarnym, podobnym do pola magnetycznego lub do pola formowanego np. przez powietrze cyrkulujące przez nasz domowy odkurzacz. Znacząco grawitacja posiada swój biegun wlotowy ("I" albo "Inlet"), a także swój biegun wylotowy ("O" albo "Outlet"). Z uwagi jednak na koncentryczność grawitacji, w naszym świecie znajduje się jedynie jej biegun wlotowy "I". Jej linie sił koncentrują się bowiem w tzw. "centrach grawitacji", gdzie przenikają one przez niewidzialną i nieprzenikalną barierę, poczym wyłaniają się do zupełnie odrębnego świata który nazywany jest **przeciw-światem**. W owym przeciw-świecie linie sił pola grawitacyjnego ponownie się rozprzestrzeniają formując tam drugi, wylotowy "O" biegun pola grawitacyjnego. Zgodnie więc z Konceptem Dipolarnej Grawitacji, otaczający nas wszechświat musi się składać aż z dwóch równoległych światów, tj. z **naszego świata** oraz z **przeciw-świata**, obu istniejących w tej samej przestrzeni. Światy te oddzielone są od siebie nieprzenikalną barierą, zaś do każdego z nich wyłania się przeciwstawny biegun pola grawitacyjnego. Własności owych światów mają się do siebie tak jak np. (a) własności przestrzeni panujących przy odmiennych biegunach dipola magnetycznego, oraz (b) własności obiektu stojącego przed lustrem do lustrzanego odbicia owego obiektu, oraz (c) własności komputerowego hardware mają się do własności komputerowego software. W każdym z tych światów zawarta jest też zupełnie odmienna substancja, jakiej własności są przeciwstawne do własności substancji z równoległego świata. Substancja panująca w naszym świecie znana jest pod nazwą **materia**. Jej podstawowe własności obejmują m.in. (1) masę, (2) inercję, (3) tarcie, oraz (4) bezrozumność - czyli niezdolność do myślenia w stanie naturalnym. Z kolei substancja panująca w przeciw-świecie nazywana jest **przeciw-materią**. Jej podstawowe własności obejmują m.in. (1) bezważkość, (2) samo-mobilność, (3) nadślizkość, oraz (4) inteligencję - czyli zdolność do myślenia w stanie naturalnym. Dipole grawitacyjne powodują, że każda cząsteczka materii istniejąca w naszym świecie jest balansowana przez identyczne do niej zgrupowanie przeciw-materii istniejące w przeciw-świecie. Z powodu owego balansowania, praktycznie **każdy "obiekt fizyczny" zbudowany z materii i istniejący w naszym świecie jest połączony siłami grawitacyjnymi z identycznym do niego "przeciw-materialnym duplikatem" istniejącym w przeciw-świecie i zbudowanym z przeciw-materii**. Praktycznie więc, zgodnie z Konceptem Dipolarnej Grawitacji, każdy obiekt z naszego świata posiada w przeciw-świecie identycznego do siebie jakby **ducha** zbudowanego z przeciw-materii. (Ten przeciw-materialny "duplikat" czy "duch" obiektów fizycznych, przez najróżniejsze alternatywne nauki nazywany jest "ciałem energetycznym", "ciałem eterycznym", "ciałem akupunkturowym", itp.) Jeśli więc poruszymy albo obiektem fizycznym, albo też jego przeciw-materialnym duplikatem, więzy grawitacyjne istniejące pomiędzy nimi powodują, że poruszeniu musi ulec również ich kopia z przeciwnego świata. Jeśli źródło tego poruszenia przyłożone zostaje do obiektu fizycznego - który dzięki temu staje się przyczyną danego ruchu, zaś przeciw-materialny duplikat musi za nim podążać ciągnięty siłami grawitacyjnymi, wówczas taki ruch nazywany jest **ruchem fizycznym**. Jeśli jednak źródło ruchu przyłożone zostanie do przeciw-materialnego duplikatu (ducha) danego obiektu, zaś sam obiekt fizyczny ciągnięty jest za owym duplikatem siłami powiązań grawitacyjnych, wówczas taki rodzaj ruchu nazywany jest **ruchem telekinetycznym**. Dlatego

Koncept Dipolarnej Grawitacji opisuje [telekinezę](#) jako rodzaj ruchu formowany kiedy przemieszczeniom poddawany jest przeciw-materialny duplikat obiektu (tj. jego "duch") znajdujący się w przeciw-świecie, zaś obiekt z naszego świata jedynie podąża za owym duplikatem (tj. za swoim "duchem"). Z kolei jeśli dany ruch ma formę wibracji, wówczas w naszym świecie zwykle opisuje się go jako **dźwięki**, zaś w przeciw-świecie opisuje się go jako **telepatię**. Dlatego zgodnie z Konceptem Dipolarnej Grawitacji [telepatia](#) to rodzaj wibracji dźwięko-podobnych propagujących się po przeciw-świecie. (Chińczycy owe wibracje przeciw-materii zaliczają do całej grupy manifestacji przeciw-świata zwykle nazywanych "energiją **chi**".) Oczywiście, niezależnie od pojęć i zjawisk opisanych powyżej, [Koncept Dipolarnej Grawitacji](#) przedefiniowuje i wyjaśnia praktycznie wszystkie zjawiska i tajemnice jakie dotychczas są nam znane. To właśnie dlatego nazywany jest on również "teorią wszystkiego". W dalszej części niniejszej strony wyjaśnione zostanie jak koncept ten wyjaśnia mechanizm rządzący pogodą, a także jak dzięki poznaniu tego mechanizmu możemy teraz lepiej przewidywać pogodę, łatwiej wykrywać nadchodzące huragany i tornada, a nawet z czasem nauczyć się sterować pogodą na Ziemi.

#C2. Co to takiego "wiry przeciw-materii" oraz jakie są ich rodzaje:

W podrozdziale H2 z tomu 4 [monografii \[1/4\]](#) wyjaśniłem, że przeciw-materia istniejąca w przeciw-świecie wykazuje się posiadaniem cech które są dokładnie odwrotne do własności materii z naszego świata fizycznego. Dla przykładu, przeciw-materia posiada "samo-mobilność" zamiast "inercji" naszej materii, a ponadto zupełnie pozbawiona jest tarcia (tj. jest "nadślizka"). Z kolei, z powodu owego braku tarcia oraz z powodu samo-mobilności, w stanie wolnym substancja ta samorzutnie jest niezdolna do formowania oraz do podtrzymywania obiektów trwałych. Stąd wolna przeciw-materia z przeciw-świata przez cały czas znajduje się w stanie nieustannego ruchu. Niemniej, wirujący ruch przeciw-materii, podobnie jak wirujący ruch wody, jest w stanie uformować semi-trwałe obiekty. W podrozdziale H4.2 z tomu 4 [monografii \[1/4\]](#) owe semi-trwałe obiekty zostały opisane pod nazwą "wiry". W przeciw-świecie istnieje cała gama takich wirów przeciw-materii. Niektóre z nich są na tyle miniaturowe, że rozmiarowo są one jak pojedyncze cząsteczki elementarne lub jak pojedyncze atomy. Inne są tak ogromne, że rozmiarami dorównują one całym planetom, układom słonecznym, a nawet galaktykom. Stąd, dla przykładu, nasza cała planeta, atmosfera ziemską, a także np. wszystkie oceany, w przeciw-świecie są wypełnione przez cały szereg takich gigantycznych wirów przeciw-materii. Gdybyśmy w jakiś sposób uzyskali wgląd to owego przeciw-świata, wówczas widzielibyśmy naszą Ziemię jako dynamiczny kłębek, lub węzeł, uformowany z dziesiątków takich ogromnych wirów przeciw-materii posplatanych ze sobą w rodzaj skomplikowanego węzła i wirujące razem z naszą planetą. Ów kłębek związany z Ziemią czasami też oddziałuje dynamicznie z podobnymi kłębkami grawitacyjnie przywiązany do Księżyca, Słońca, innych planet, itp. Na dodatek,

ten kłębek wirów jest często przecinany przez liniowe strumienie przeciw-materii. (Każdy taki liniowy strumień przeciw-materii to po prostu rzeka tej substancji mknąca przez przeciw-świat.)

Każdy wir przeciw-materii jest ukształtowany jak rodzaj pierścienia. To zaś oznacza, że wiry te przyjmują kształt zamkniętych pętli. Ilustracyjnie mogą one być porównywane do gigantycznych "węży" które wirują wokół osi obrotu przebiegającej wzdłuż ich kręgosłupów, podczas gdy w swoich pyskach trzymają one końce własnych ogonów – tak że formują one kształty zamkniętych pętli. Tyle, że zamiast z ciał, owe "węże" zbudowane są z przeciw-materii, znaczy z owej niezwyklej substancji która wypełnia odrębny przeciw-świat. ("Przeciw-świat" jest owym odrębnym światem który dotychczas był opisywany jedynie przez religie, jako że przed Konceptem Dipolarnej Grawitacji nie istniała żadna konsystentna teoria fizykalna która by uzasadniała jego istnienie.) Kiedy takie ogromne wiry przeciw-materii przenikają przez atmosferę ziemską, wówczas ich oddziaływania grawitacyjne przechwytyją i pociągają za sobą cząsteczki powietrza. W ten sposób formują one w atmosferze ziemskiej ogromne cyrkulacje powietrza zwane "obszarami niskiego ciśnienia" lub "obszarami wysokiego ciśnienia". Nasza "matka Ziemia" posiada precyzyjnie zdefiniowaną i zawsze tą samą liczbę takich ogromnych wirów przeciw-materii. Nigdy też wiry te nie zanikają ani nie są tworzone. Jednak bez przerwy zmieniają swoją pozycję w odniesieniu do powierzchni Ziemi. Ponadto nieustannie zmieniają one swoją średnicę wokół której ich przeciw-materia wiruje (znaczy, ich średnica cyklicznie "pulsuje", tj. periodycznie zwiększa się a potem zmniejsza).

Owe ogromne wiry i strumienie przeciw-materii nieustannie penetrują kulę ziemską, wnikając w i wychodząc z, jej objętości na odmiennych półkulach. Ponieważ są one uformowane z bezważkiej substancji, wirują one wraz z Ziemią, zaś ich ruchy w odniesieniu do powierzchni naszej planety podlegają zupełnie innym prawom niż ruchy materii z naszego świata. Faktycznie też, to właśnie one rządzą wszelkimi zjawiskami atmosferycznymi i wszelkimi prądami oceanicznymi na naszej planecie. Stąd praktycznie to od nich zależy pogoda i klimat każdego miejsca naszej planety, znaczy wiatry, tornada, wyże, niże, cyklony, antycyklony, huragany, prądy morskie, oraz wszelkie inne zmiany lotne (włączając w to tzw. "strumień odrzutowy", tj. "jet stream", czyli potężny wiatr zachodni jaki wieje na ogromnych wysokościach). Kiedy nauczymy się kontrolować te wiry przeciw-materii, nauczymy się wówczas także sterować pogodą i klimatem na Ziemi. To jest powodem dla którego autor niniejszej strony, znaczy ja, Dr Jan Pająk, zdecydowałem się ochotniczo podjąć trud opisanie tutaj mechanizmu oddziaływania owych wirów przeciw-materii z atmosferą ziemską.

Istnieją dwa podstawowe rodzaje owych wirów przeciw-materii. Możemy je nazywać: "wirami niżowymi", oraz "wirami wyżowymi". Czynnikiem który pozwala na odróżnianie każdego ich rodzaju od tego drugiego rodzaju, jest przebieg oraz następstwa zjawisk fizycznych jakie mają miejsce w obrębie owych wirów. Pierwszy rodzaj owych wirów wyzwała w sobie zjawiska które podtrzymują taki rozkład ciśnienia w obrębie danego wiru, że wir posiada najniższe ciśnienie w swoim centrum, oraz najwyższe na swoich brzegach. Właśnie dlatego wiry te mogą być nazywane "wirami niżowymi" - wszakże ich wirowanie powoduje pomniejszanie ciśnienia w ich obrębie. Z kolei drugi rodzaj wirów wyzwała zjawiska fizyczne które utrzymują rozkład ciśnień w ich obrębie jaki powoduje

zapanowanie najwyższego ciśnienia w samym ich centrum, zaś najniższego na ich obrzeżach. Dlatego te wiry przeciw-materii mogą być nazywane "wirami wyżowymi" - wszakże ich wirowanie powoduje zwiększanie się ciśnienia w ich obrębie. Oba te przeciwstawne sobie rodzaje wirów przeciw-materii nawzajem się przyciągają. Stąd w przeciw-świecie zwykle występują one w parach, a czasami nawet w całych łańcuchach. Jeśli występują one w parach, wówczas jeden wir niżowy przylega swoim bokiem do identycznego do niego wielkością wiru wyżowego. Z kolei, jeśli występują w łańcuchach, wówczas jeden wir niżowy przylega swoim bokiem do wiru wyżowego, który z kolei przylega do jeszcze jednego wiru niżowego, oraz tak dalej. Wszelkie zjawiska klimatyczne i pogodowe są sterowane parami lub łańcuchami uformowanymi z takich właśnie nawzajem sobie przeciwstawnych rodzajów ogromnych wirów przeciw-materii. Tylko czasami wiry te uzupełniane są odmiennymi zjawiskami zachodzącymi w przeciw-materii, które w przeciw-świecie przyjmują formę dynamicznych (liniowych) strumieni przeciw-materii (np. rozważ tzw. "jet stream" tj. "strumień odrzutowy" który płynie w kierunku jaki jest dokładnie odwrotny od tego jaki powinien się pojawić gdyby był on napędzany rotowaniem naszej planety.)

#C3. Mechanizm rządzący pogodą i klimatem na Ziemi oraz sterowanie tym mechanizmem:

Kiedy takie gigantyczne wiry przeciw-materii przenikają przez objętość naszej planety, wówczas w obszarach w których wylaniają się one na powierzchnię ziemi powodują one rotowanie wiatrów wokół ich osi centralnych. Wiatry te są formowane, ponieważ wirująca przeciw-materia oddziałuje na cząsteczki powietrza za pośrednictwem sił grawitacyjnych. Stąd, dla przykładu, "wiry niżowe", oddziałujące za pośrednictwem sił grawitacyjnych na cząsteczki powietrza, formują obszary niskiego ciśnienia atmosferycznego na Ziemi. Takie obszary niskiego ciśnienia łatwo jest rozpoznać np. w TV, ponieważ na półkuli północnej Ziemi wiatry rotują wokół nich w kierunku przeciwnym do kierunku ruchu wskazówek zegara. Z kolei na półkuli południowej Ziemi wiatry rotują wokół nich w kierunku zgodnym z kierunkiem ruchu wskazówek zegara. (Ów zegar, który jest użyty aby opisać kierunki rotowania tych wiatrów, musi leżeć swoim tyłem zwróconym ku Ziemi podczas gdy jego tarcza i wskazówki zawsze zwrócone są w kierunku nieba.) Ponadto, takie obszary niskiego ciśnienia atmosferycznego zawsze posiadają brzydką, deszczową i wietrzną pogodę.

Koncept Dipolarej Grawitacji wyjaśnia również, że w bardzo podobny sposób formowane są na Ziemi obszary wyżowe. Jediną różnicą jest że są one powodowane przez "wyżowe wiry przeciw-materii", które sterują zachowaniem się owych obszarów wyżowych. W telewizyjnych prognozach pogody mogą one być rozpoznawane po tym że wiatry jakie one generują rotują w kierunku dokładnie odwrotnym do wiatrów powodowanych przez obszary niżowe. Znaczy

wiatry te rotują w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara na półkuli południowej Ziemi, oraz w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara na półkuli północnej Ziemi. Ponadto, atrybutem owych obszarów wyżowych jest, że zawsze przynoszą one dobrą i słoneczną pogodę. Stąd w ich obrębie zawsze panuje doskonała, bezchmurna pogoda, która pokazuje błękitne niebo od horyzontu po horyzont.

Niezależnie od oddziaływania na ziemską atmosferę, te same i podobne wiry przeciw-materii, jak również liniowe strumienie owej przeciw-materii, działają na oceany. W wyniku końcowym, wszelkie zjawiska globalne które mają miejsce w oceanach, również są wyjaśnialne na bazie takich wirów i strumieni przeciw-materii.

Istnieje interesujące następstwo wyjaśnienia obszarów niżowych i wyżowych na Ziemi jako ogromnych wirów przeciw-materii zakrzywionych w pętle, przenikających przez środek naszej planety, oraz zawirowujących powietrze na obu końcach swego wynikania z Ziemi. Wyjaśnienie to bowiem wskazuje bardzo prosty sposób na sterowanie pogodą i klimatem na Ziemi. Dla przykładu, zgodnie z tym sposobem, wszystko co konieczne aby zmienić pogodę, to złapać jeden z takich wirów przeciw-materii i przemieścić ów wir w odmienny obszar Ziemi. (Takiego złapania i przemieszczenia wirów przeciw-materii daje się dokonać dla przykładu za pomocą dużego wehikułu napędzanego polem magnetycznym, np. za pomocą wehikułu opisanego w rozdziale G z tomu 3 mojej najnowszej [monografii \[1/5\]](#) pod nazwą "[magnokraft](#)".) Z kolei przemieszczenie wiru musi spowodować zmianę pogody we wszystkich obszarach dotkniętych tymi przemieszczeniami. Nawet jeszcze bardziej interesujące jest, że takie gigantyczne wiry przeciw-materii mogą być też zawężane do średnicy znacznie mniejszej niż średnica która jest naturalna dla gęstości wirującej w przeciw-materii. Znaczący wiry które normalnie swymi średnicami przekraczają tysiąc kilometrów, mogą być zawężone do średnicy kilkuset kilometrów, a czasami nawet do średnicy zaledwie kilku (lub kilkuset) metrów. Jeśli taki wymiarowo gigantyczny wir niżowy zostaje zawężony do relatywnie dla niego niewielkiej średnicy kilkuset kilometrów, wówczas szybkość jego wirowania przyspieszana jest na tyle, że wir ten formuje [huragan](#). Jeśli natomiast nieco mniejszy wymiarowo wir niżowy zawężony zostanie do średnicy zaledwie kilku (lub kilkuset) metrów, wówczas normalnie wolno rotujące powietrze napędzane przez ten wir nagle przyspiesza znacząco i osiąga ogromne prędkości oraz moc. W wyniku tego, takie szczególnie ciasno "ściśnięte" wiry formują **tornado**. Stąd huragany i tornada, podobnie jak obszary wyżowe i obszary niżowe na Ziemi, również mogą być przez nas sterowane poprzez zawężanie lub rozprężanie średnicy wirowania ich przeciw-materii.

W tym miejscu powinienem wspomnieć, że trajektorie wzdłuż których owe wiry niżowe oraz wiry wyżowe w sposób naturalny typowo przemieszczają się po powierzchni naszej planety, zależą od spójności jądra Ziemi. Powodem jest, że takie wiry przeciw-materii są w stanie przemieszczać się znacznie łatwiej przez środek Ziemi wzdłuż płaszczyzn w których jądro naszej planety jest mniej upakowane lub posiada jakieś pęknięcia i rzadziny. Z kolei owa tendencja wirów przeciw-materii do naturalnego przemieszczania się po powtarzalnych trajektoriach, powoduje że obszary niżowe i obszary wyżowe na Ziemi, jak również tornada i huragany, typowo podążają wzdłuż tych samych dróg. To z

kolei posiada aż kilka następstw. Przykładowo powoduje to powtarzalne sezony pogodowe na poszczególnych obszarach Ziemi. W sezonach takich pogoda i zachowanie wirów niżowych oraz wyżowych są powtarzane niemal dokładnie każdego roku. Ponadto powoduje to także, że np. w określonych obszarach USA istnieje tzw. "aleja tornad" (po angielsku "tornado alley"). Także właśnie z tego powodu np. w Polsce tornada należą do rzadkości, podczas gdy zła pogoda zawsze zdaje się nadchodzić nad Polskę zaczynając od Finlandii, potem przechodząc przez Litwę. Z kolei w Nowej Zelandii i Australii trajektorie dobrej i złej pogody zawsze zdają się przebiegać na kształt "zygzaka". Zaczynają się one tam w okolicach miasta Perth w Australii, przechodzą koło Adelaidy i Tasmanii, a potem zakrzywiają się do Nowej Zelandii. Na dodatek do tego, z powodu dynamicznego oddziaływania niektórych ziemskich wirów przeciw-materii z podobnymi wirami Księżyca, pogoda w wielu obszarach Ziemi, szczególnie zaś w Nowej Zelandii i Australii, wykazuje związek z cyklami Księżyca. Oczywiście, kiedy takie wiry przeciw-materii zostaną przemieszczone w sposób techniczny, wówczas podążają one po dowolnej trajektorii przez którą przeciągnie je magnokraft dokonujący ich technicznego przemieszczenia.

Aczkolwiek teoria zaprezentowana na niniejszej stronie może zdawać się być wysoce akademicka i teoretyczna, faktycznie wskazuje ona kierunek w jakim dają się osiągnąć jej liczne zastosowania praktyczne. Dla przykładu, pozwala ona na bardziej efektywne przewidywanie pogody. Umożliwia nam przygotowanie precyzyjniejszych modeli zmian klimatu i pogody na Ziemi. Wskazuje sposób na sterowanie pogodą i kontrolowanie najróżniejszych zjawisk atmosferycznych (np. wiatrów, huraganów, czy tornad) na Ziemi. Umożliwia też odróżnianie huraganów i tornad wywoływanych przez naturę, od huraganów czy tornad indukowanych technicznie. Ponadto dostarcza ona przesłanek jak opracować systemy wczesnego ostrzegania np. przeciwko tornadami i huraganami. Warto odnotować, że w pełnej rozciągłości teoria ta opublikowana jest w podrozdziale H5.4 z tomu 4 [monografii \[1/4\]](#).

#C4. Materiał dowodowy który potwierdza faktyczne działanie opisanego tutaj mechanizmu formowania "huraganów":

Na przekór, że Koncept Dipolarej Grawitacji, a także wynikający z niego związek pomiędzy pogodą a wirami przeciw-materii, zostały wydedukowane teoretycznie, udało mi się już zakumulować cały szereg obserwacji empirycznych które zdają się potwierdzać że owa teoria jest poprawna oraz że dobrze odzwierciedla ona rzeczywistość. Pośród najróżniejszych obserwacji które potwierdzają tą teorię, następujące najbardziej nam się rzucają w oczy:

(1) Zgodne z niniejszą teorią kierunki rotowania wirów niżowych i wyżowych na obu półkulach ziemskich. Jeśli ktoś przeanalizuje jak powietrze rotuje w obrębie wirów niżowych i wyżowych na odwrotnych końcach naszej planety, wówczas się okazuje że rotują one w dokładnie taki sposób w jaki

nakazywałyby im rotować opisywane powyżej wiry przeciw-materii które przenikają przez środek Ziemi.

(2) Rotowanie chmur w tym samym kierunku na każdej wysokości nad Ziemią. Gdyby huragany, a także niżowe i wyżowe układy pogodowe, rządzone były wyłącznie wiatrami i ruchami atmosfery, wówczas czasem zaistniałyby sytuacje, że przy centrach owych obszarów chmury na różnych wysokościach przemieszczałyby się we wzajemnie kolidujących kierunkach. Tymczasem w pobliżu centrów owych układów pogodowych chmury na każdej wysokości zawsze rotują w tym samym kierunku. To zaś potwierdza poprawność opisywanego tutaj mechanizmu rządzącego pogodą.

(3) Zgodność atrybutów tornad i huraganów z mechanizmem opisanym w poprzedniej części tej strony. Dla przykładu, zarówno tornada jak i huragany zawsze wirują w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara na półkuli północnej Ziemi, oraz w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara na półkuli południowej Ziemi. Znacząco wirują one w sposób dokładnie taki jakby wirowały gdyby powstały poprzez zawężenie ("ściśnięcie") wirów niżowych przeciw-materii które przenikają przez centrum Ziemi.

(4) Parzysta liczba huraganów na Ziemi. Ponieważ, zgodnie z teorią opisaną na tej stronie, np. huragany są po prostu zawężone (ściśnięte) wiry niżowe przeciw-materii które przenikają przez środek naszej planety, stąd jeśli jakkolwiek naturalny huragan zaatakuje np. wschodnią część USA, wówczas podobny naturalny huragan bliźniaczy powinien pojawić się na południowym Pacyfiku. I faktycznie też zdjęcia satelitarne potwierdzają ten fakt. Ponieważ jednak ów bliźniaczy naturalny huragan z przeciwnej strony Ziemi przemieszcza się wówczas po oceanie, rzadko jest on pokazywany w wiadomościach telewizyjnych i raportowany publiczności.

(5) Powtarzalne drogi obszarów niżowych i wyżowych po powierzchni Ziemi. Moje obserwacje empiryczne wskazują, że we większości normalnych przypadków, oba te obszary zachowują się dokładnie tak jak to wyjaśnia teoria z tej strony internetowej. Dla przykładu, powtarzalnie podążają one po zawsze tych samych trajektoriach wzdłuż powierzchni Ziemi – które to trajektorie odpowiadają pęknięciom i rzadziznom w jądrze naszej planety.

(6) Brak zanikania starych oraz brak powstawania nowych wyżowych oraz niżowych cyrkulacji powietrza. Gdyby owe wyżowe oraz niżowe cyrkulacje powietrza powodowane były zjawiskami wyłącznie atmosferycznymi, wówczas w sytuacjach kiedy ciśnienie powietrza w takich cyrkulacjach wyrównałoby się z ciśnieniem otaczających je obszarów, cyrkulacje te powinny zaniknąć. Tymczasem w rzeczywistości, nigdy one ani nie zanikają ani nie są formowane, a jedynie przesuwają się po powierzchni naszej planety oraz zmieniają swoje ciśnienie i kształt. To zaś oznacza, że jeśli ich ciśnienie wyrównuje się z ciśnieniem otoczenia, ciągle w nich zawarte jest coś, co podtrzymuje ich istnienie. Tym czymś jest właśnie ów niewidzialny dla nas wir przeciw-materii który stanowi ich jądro i rodzaj szkieletu.

(7) Stała liczba obszarów wyżowych i niżowych na Ziemi. Ja nie posiadam możliwości ani funduszy aby policzyć liczbę owych obszarów w skali globu. Niemniej wysoka regularność cykli pogodowych na południowym końcu Ziemi potwierdza, że liczba owa musi być stała. Dla przykładu, w Nowej Zelandii zmiany pogody podążają za powtarzalnym cyklem, którego długość wynosi około

7 dni i 9 godzin. (Najwyraźniej więc kilka ogromnych wirów przeciw-materii przenikających Ziemię, oddziałują dynamicznie z podobnymi wirami przenikającymi Księżyc.) To zaś oznacza, że jeśli rozważymy dowolne miejsce w Nowej Zelandii, wówczas w normalnych okolicznościach jakiś obszar wyżowy powtarzalnie pojawia się w owym miejscu co każde około 7 dni i 9 godzin. Co nawet bardziej interesujące, ponieważ w dipolarnej grawitacji południowy biegun Ziemi reprezentuje "wylot dla przeciw-materii", cykle pogodowe są nieporównanie bardziej powtarzalne w Nowej Zelandii, niż na półkuli północnej Ziemi. (Definicje magnetycznych biegunów N i S zawarte są w podrozdziale H5.2 z tomu 4 i w rozdziale F z tomu 3 [monografii \[1/4\]](#), który wyjaśnia również dlaczego w Konceptcie Dipolarnej Grawitacji planeta Ziemia, podobnie jak każdy magnes, jest opisywana jako ogromna "pompa" dla przeciw-materii jaka posiada swój "wlot" ("Inlet") przy biegunie "N", oraz "wylot" ("Outlet") przy biegunie "S".)

Część #D: Odmienne rodzaje wiatrów także formowanych i sterowanych wirami przeciw-materii:

#D1. "Tornada" albo "trąby powietrzne" - czyli huragany zawężone do niewielkiej średnicy:

W normalnych przypadkach wiry niżowe mają formę "węży" o średnicach bliskich tysiąca kilometrów. Jednak ich cechą jest, że średnice owych "węży" nieustannie pulsują. W rezultacie, czasami mogą zaistnieć sytuacje, że taki wir przeciw-materii który typowo posiada średnicę około tysiąca kilometrów, zostaje zawężony do jedynie kilkumetrowej czy maksymalnie kilkusetmetrowej średnicy. W rezultacie zaś aż tak znaczącego zawężenia, jego szybkość wirowania ulega wielokrotnemu zwiększeniu. Z kolei owa ogromna szybkość wirowania powoduje, że powietrze zabierane przez ów wir przeciw-materii zaczyna również wirować z ogromnymi szybkościami. Owe ogromne szybkości nadają temu powietrzu niszczącej siły eksplozji materiału wybuchowego. W taki więc sposób powstają tornada. Dlatego Koncept Dipolarnej Grawitacji definiuje tornada jako wiry niżowe przeciw-materii zawężone do średnicy zaledwie kilkumetrowej lub co najwyżej kilkusetmetrowej. Ponadto Koncept Dipolarnej Grawitacji ujawnia, że wiry wyżowe również mogą zostać tak zawężone w sposób techniczny (za pomocą magnokraftów), formując niezwykle rzadki rodzaj tornada wyżowego.

Dokładnemu opisowi tornad (także dokonaniem z punktu widzenia nowej "nauki totalizycznej") poświęcona jest odrębna strona internetowa o nazwie

Część #E: Wykrywanie huraganów:

#E1. Jak zdalnie wykrywać huragany i tornada zanim do nas się zbliżą i nam zagrożą:

W naszym świecie każdy ruch jest źródłem drgań mechanicznych. Drgania owe propagują się potem na wskroś materii. Nasze zmysły odbierają potem większość z nich jako dźwięki. W ten sposób niemal każdy ruch jest również źródłem odpowiadającego mu dźwięku jaki słyszymy własnymi uszami. Z biegiem czasu uczymy się również rozróżniać jaki dokładnie dźwięk jest manifestacją jakiegoś ruchu który nas interesuje. Jak wyjaśnia nam to **Koncept Dipolarnej Grawitacji**, dokładnie tak samo dzieje się w przeciw-świecie. Każdy ruch zachodzący w przeciw-świecie jest źródłem odpowiadających mu drgań przeciw-materii. Owe zaś drgania przeciw-materii propagują się po przeciw-świecie w formie jakby "dźwięków" które popularnie nazywane są wibracjami **telepatycznymi**. Podobnie więc jak każdy ruch w naszym świecie generuje unikalny dla niego rodzaj dźwięku, również każdy ruch w przeciw-świecie emituje unikalny dla niego rodzaj sygnału telepatycznego. Dotyczy to także ruchu wirowego przeciw-materii który zgodnie z opisywanym na tej stronie mechanizmem jest źródłem wiatrów, huraganów i tornad. Ów unikalny dla huraganów i tornad sygnał telepatyczny daje się z kolei odebrać i rozpoznać przez specjalne dla niego zbudowane urządzenia odbiorcze. Jedno z takich urządzeń zdolnych do zdalnego rozpoznawania tego unikalnego "dźwięku" telepatycznego na znaczne odległości jest tzw. **sejsmograf Zhang Heng'a** opisany na odrębnej stronie internetowej. Faktycznie więc już w chwili obecnej dysponujemy zasadą działania która umożliwia nam rozpoznawanie zbliżających się huraganów i tornad i ostrzeganie ludzi mieszkających na drodze owych niszczycielskich wiatrów. Jedyne problemy polegają na tym, że ciągle filozoficznie nie jesteśmy gotowi dla praktycznego wykorzystywania ani tych zasad, ani też wiedzy z jakich one wynikają.



Fot. #E1: Pradawne urządzenie do wykrywania silnych sygnałów telepatycznych, takich jak sygnały emitowane podczas formowania trzęsień ziemi lub tornad. To niezwykle urządzenie było więc w stanie podnieść alarm na długo zanim trzęsienie ziemi dopadło jego posiadaczy, tj. wystarczająco wcześnie aby umożliwić im efektywną ucieczkę z zagrożonej strefy. Urządzenie to zwykle jest opisywane w literaturze i internecie pod nazwą "[sejsmograf Zhang Heng'a](#)". Jednak oryginalna chińska nazwa dla tego urządzenia brzmi "[houfeng didongy yi](#)", co należy tłumaczyć jako "instrument dla śledzenia przepływu fluidu i poruszeń ziemi". (W tej chińskiej nazwie słowo "fluid" występuje w hydromechanicznym rozumieniu i oznacza substancje o konsystencji innej niż stała. Dawniej Chińczycy zaliczali również tzw. energię "chi" do kategorii takich "fluidów".)

Z uwagi iż powyższe urządzenie umożliwia zdalne odbieranie sygnałów telepatycznych emitowanych przez formujące się trzęsienie ziemi, w dawnych czasach używane ono było do wykrywania nadchodzących trzesień ziemi. Opisy zasady działania i budowy tego instrumentu, znanego obecnie pod wysoce mylącą nazwą "sejsmograf Zhang Heng'a", zawarte są na odrębnej stronie internetowej poświęconej owemu "[sejsmografowi](#)".

Replika pokazana powyżej jest wystawiona w Wellington z Nowej Zelandii, w muzeum zwanym [Te Papa](#). Powyższe jej zdjęcie wykonałem w 2003 roku. Jest to właśnie ta replika którą ja studiowałem aby wypracować jej faktyczną zasadę działania. Opisy zaprezentowane na stronie internetowej o owym [sejsmografie Zhang Heng'a](#) powstały z powodu dziwnego zdarzenia losowego, mianowicie że powyższe urządzenie niespodziewanie pojawiło się jedynie kilka kilometrów od mojego mieszkania, podczas gdy ja uprzednio uganiałem się za nim po całym świecie i byłem nawet gotowy polecieć do Chin aby je zobaczyć. Niestety, tak jak wszystkie inne nowoczesne repliki tego instrumentu, powyższa replika nie

działa. Powodem jest, że zbudowano ją dla realizowania błędnej zasady działania (tj. inercji zamiast analogowego przetwarzania fal telepatycznych). Tymczasem jak wykazują to moje badania, instrument ten wcale NIE pracuje na inercyjnej zasadzie działania dzisiejszych sejsmografów. Faktycznie bowiem jest on analogowym odbiornikiem potężnych sygnałów telepatycznych wysyłanych przez właśnie gotujące się trzęsienie ziemi. Dokładny opis jego zasady działania zaprezentowany jest na odrębnej stronie internetowej o tym "[sejsmografie](#)", a także w moim referacie zatytułowanym "Signal processing in the 'Zhang Heng Seismograph' for remote sensing of impending earthquakes", który był wygłoszony na międzynarodowej konferencji "[ICST-2005](#)".

* * *

Zauważ, że można zobaczyć **powiększenie** każdej fotografii z niniejszej strony internetowej. W tym celu wystarczy zwyczajnie **kliknąć** na tą fotografię. Ponadto większość tzw. browser'ów które obecnie są w użyciu, włączając w to popularny "Internet Explorer", pozwala na **załadowanie** każdej ilustracji do swojego własnego komputera, gdzie można jej się do woli przyglądać, gdzie daje się ją zredukować lub powiększyć, a także gdzie ją można wydrukować za pomocą posiadanego przez siebie software graficznego.

Część #F: Sterowanie huraganami, wiatrami, pogodą oraz klimatem na Ziemi:

#F1. Związek pomiędzy wirami przeciw-materii czyli rotującymi wiatrami, a pogodą i klimatem na Ziemi:

Motto: "Wszystkie istniejące rodzaje pogody i klimatu na Ziemi są jedynie odmiennymi manifestacjami tego samego zjawiska, czyli wirów i rzek przeciw-materii."

Mechanizm wirów przeciw-materii opisany powyżej, wyjaśnił nam już że wszelkie odmiany wiatrów, w tym również huragany i tornada opisane w punkcie #B1 tej strony, są manifestacjami jednego i tego samego zjawiska, mianowicie wirów i rzek przeciw-materii. Opisał on także, że cyrkulacje atmosfery takie jak bezchmurne i słoneczne wyże oraz zachmurzone niże, też są dwoma odmiennymi manifestacjami tego samego zjawiska, czyli wirów i rzek przeciw-materii. Jedynie więc co nadal jeszcze nie wiemy, to jak owe rotujące wiatry wywoływane przez wiry przeciw-materii wpływają na resztę parametrów konstytuujących tzw. "pogodę". Znaczą jak wpływają one, np. na temperaturę powietrza czy na wilgotność powietrza. Nie wiemy także jak chwilowe stany i zmiany pogody transformowane mogą być w trwały klimat danego miejsca. Czas

więc poznać również i te informacje.

(1) Temperatura. Rotowanie wiatrów w prosty sposób jest w stanie sterować temperaturami danego obszaru. Wszakże jeśli zesynchronizuje się razem rotowanie kilku takich wirów przeciw-materii ustawionych w łańcuch, wówczas stają się one rodzajem "wietrznych transporterów" które przynoszą do danego obszaru powietrze o wymaganej temperaturze. Przykładowo, takie zesynchronizowane ze sobą wirujące wiatry mogą stać się rodzajem jakby gąsiennicy czołgowej czy rolek transportujących które przynoszą nad dany obszar ciepłe powietrze z okolic równika. Albo też mogą stać się rodzajem transportera który przynosi do danego obszaru zimne powietrze z okolic podbiegunowych. Z kolei owe masy ciepłego lub zimnego powietrza napływające ponad dany obszar zdefiniują sobą średnią temperaturę jaka zapanuje w owym obszarze.

(2) Wilgotność. W podobny sposób jak przemieszczanie ciepłych lub zimnych mas powietrza, owe zesynchronizowane odpowiednio ze sobą rotowania wiatrów są w stanie przetransportować nad dany obszar albo wilgotne powietrze sponad oceanu, albo też wysuszone powietrze sponad mas lądowych. Z kolei takie napływy wilgotnego lub suchego powietrza zdefiniują poziom wilgotności na danym obszarze.

(3) Klimat. Klimat danego obszaru to po prostu dominujący rodzaj pogody jaka tam panuje przez większość roku. Aby więc technicznie uformować wymagany klimat na jakimś obszarze, wystarczy na obszar ów powtarzalnie i uparcie sprowadzać rodzaj pogody która jest reprezentatywna dla owego klimatu. Przykładowo, aby na obszarze dzisiejszej Sahary czy Półwyspu Arabskiego uformować klimat podobny do tego jaki panuje np. w Meksyku czy Malezji, wówczas wystarczy aby bez przerwy uparcie sprowadzać tam wilgotne powietrze znad oceanu oraz potem opróżniać tam owo powietrze z zawartej w nim wody - czyli nieustannie zraszać owe obszary powtarzalnymi deszczami.

* * *

Rozważania z tego punktu ujawniają więc, że z chwilą kiedy opanujemy technicznie zdolność do sterowania wirami przeciw-materii, czyli zdolność do sterowania i synchronizowania ze sobą rotowań wiatrów, praktycznie będziemy również w stanie uformować dowolną pogodę i dowolny trwały klimat na dowolnym obszarze Ziemi.

#F2. Jak technicznie daje się sterować trajektorią lub średnicą wirów przeciw-materii, czyli jak można formować lub rozpędzać wiatry, huragany, oraz tornada, a także jak można sterować pogodą i klimatem na Ziemi:

Interesującą konsekwencją opisanego na tej stronie wyjaśnienia obszarów niżowych i wyżowych jako ogromnych wirów przeciw-materii uformowanych w pętle i przebijających na wskroś naszą planetę, jest że wskazuje ono prosty **sposób na kontrolowanie pogody i klimatu**. Wszakże, aby zgodnie z opisanym tutaj mechanizmem ludzkość nauczyła się sterować pogodą i klimatem na Ziemi, wystarczy aby poznała jak: (1) zmieniać trajektorie po jakich przemieszczają się przez Ziemię owe wiry przeciw-materii, lub/i (2) zmieniać średnicę wirowania wirów przeciw-materii, lub/i (3) zmieniać ciśnienie jakie panuje we wnętrzu tych wirów. Wszakże kombinacja tylko owych trzech zabiegów sterujących na wirach przeciw-materii, umożliwia otrzymywanie dowolnego rodzaju pogody w dowolnym (wybranym) miejscu na Ziemi. Jak też się okazuje, teorie opisywane na moich stronach internetowych wskazują nawet narzędzie jakie pozwala na uzyskanie wszystkich trzech takich efektów. Narzędziem tym jest dyskoidalny wehikuł napędzany potężnym polem magnetycznym, który opisuję pod nazwą **magnokraftu**. Wyjaśnijmy więc teraz w skrócie jak ów **magnokraft** pozwala kontrolować powyższymi trzema najważniejszymi parametrami pogody i klimatu na Ziemi.

(1) Zmiana trajektorii po jakich przemieszczają się niżowe i wyżowe wiry przeciw-materii. Aby dokonać zmiany owej trajektorii wystarczy aby dużej wielkości magnokraft (lub dowolny inny wehikuł z podobnym napędem magnetycznym) pochwycił swoim polem magnetycznym ów wir przeciw-materii i przemieścił go w wybrane przez siebie miejsce na Ziemi. (Jak taki **magnokraft** przechwytuje i przemieszcza wir przeciw-materii wyjaśnione zostało poniżej w punkcie #G1 tej strony.) Z kolei to przemieszczenie wiru spowoduje zmianę pogody na objętych nim obszarach. Czyli aby pozmieniać pogodę albo klimat na Ziemi wystarczy magnokraftem przemieszczać wiry przeciw-materii w miejsca na Ziemi gdzie ich działanie pogodowe i klimatyczne jest właśnie wymagane.

(2) Zmiana średnicy wirowania danych wirów przeciw-materii. Jak się okazuje, magnokraft jest też w stanie sterować średnicą wirowania wirów przeciw-materii. Przykładowo, może on zawęzić ogromny wir przeciw-materii nawet do średnicy zaledwie kilkudziesięciu metrów. W przypadku zaś takiego zawężenia np. wiru niżowego, normalnie powolne wirowanie przemieszczanego nim powietrza zaczyna nabierać ogromnych szybkości i siły. W rezultacie, magnokraft jest w stanie na życzenie uformować albo "technologiczny huragan", albo nawet "technologiczne tornado". Następnie ten huragan lub to tornado magnokraft jest w stanie skierować na wybrany przez siebie obszar czy budynek który zechce on zniszczyć. Oczywiście, ludzie którzy zobaczą owo tornado czy huragan, nie będą wiedzieli że wcale nie jest to naturalne zjawisko, a że uformowane ono zostało technicznie przez wehikuł z napędem magnetycznym. W podobny też sposób jak zacieśnianie wirów przeciw-materii, magnokraft jest w stanie powodować rozprężanie tych wirów. W efekcie zaś owego rozprężania szybkość wiatrów danego wiru spada. To z kolei potrafi spowolnić lub zlikwidować już istniejące wiatry, huragany i tornada.

(3) Sterowanie ciśnieniem panującym we wnętrzu danego wiru przeciw-materii. Jak się okazuje, takie zmiany ciśnienia powietrza w obrębie danego wiru przeciw-materii można uzyskać poprzez lokalne powstrzymywanie lub przyspieszanie szybkości obrotowej wybranej części wiru w porównaniu z

szybkością reszty tego wiru. To zaś ponownie może zostać dokonane za pomocą magnokraftu. Z kolei zmiana ciśnienia w obrębie tego wiru indukuje lub powstrzymuje opady w objętym nim obszarze Ziemi.

Część #G: Urządzenia do sterowania wiatrami i pogodą:

#G1. Magnokraft - czyli wehikuł kosmiczny napędzany pulsującym polem magnetycznym który umożliwia sterowanie pogodą i klimatem na Ziemi:

W poprzednich częściach tej strony wspomniane było aż kilka razy, że znane jest już narzędzie które umożliwi sterowanie pogodą i klimatem na Ziemi. Narzędziem tym jest statek kosmiczny nazywany "magnokraftem". Szybkie zbudowanie tego wehikułu posiada więc ogromnie istotne znaczenie dla nabycia przez ludzi zdolności do sterowania pogodą i klimatem na Ziemi. Zasada działania magnokraftu jest bowiem taka, że wehikuł ten jest w stanie przechwycić każdy wir przeciw-materii, oraz dokonać na tym wirze dowolnej czynności sterującej opisanej w poprzednim punkcie #F2 tej strony. Owa unikalna zasada działania magnokraftu opisana została wyczerpująco w rozdziale F z tomu 3 monografii [1/4]. Skróceniowo została ona także podsumowana na odrębnej stronie internetowej o nazwie magnokraft. Dlatego zasada ta nie będzie tutaj już powtarzana. Jednak poniżej wyjaśnię sposób na jaki ów magnokraft jest w stanie sterować wirami przeciw-materii.

Zasada używana przez magnokraft do sterowania wirami przeciw-materii wynika z definicji pola magnetycznego zaprezentowanej w podrozdziale H5.2 z tomu 4 monografii [1/4]. **Pole magnetyczne** zdefiniowane zostało tam jako strumień cyrkulującej przeciw-materii. Z tego powodu każdy magnes, w tym także pędnik główny magnokraftu, jest więc jakby rodzajem potężnej "pompy" dla przeciw-materii. Pompa ta przepompowuje przez siebie ogromne ilości tej substancji. Jak to wyjaśniono w podrozdziale F5.2 z tomu 3 monografii [1/4], pompa ta zasysa przeciw-materię przez "Inlet" (którym w magnesach i w pędnikach magnokraftu jest biegun "N"), zaś wydmuchuje ją przez "Outlet" (którym w magnesach i w pędnikach magnokraftu jest biegun "S"). Czyli biegun (N) każdego pędnika magnokraftu jest "wlotem" dla przeciw-materii, zaś biegun (S) tego samego pędnika jest dla niej "wylotem". Jeśli więc taką "pompę" w postaci pędnika głównego magnokraftu podstawi się pod dowolny wir przeciw-materii, wówczas przechwyci ona ów wir i przywiąże ten wir do reszty magnokraftu. Ponieważ zaś magnokraft jest wehikułem który jest w stanie

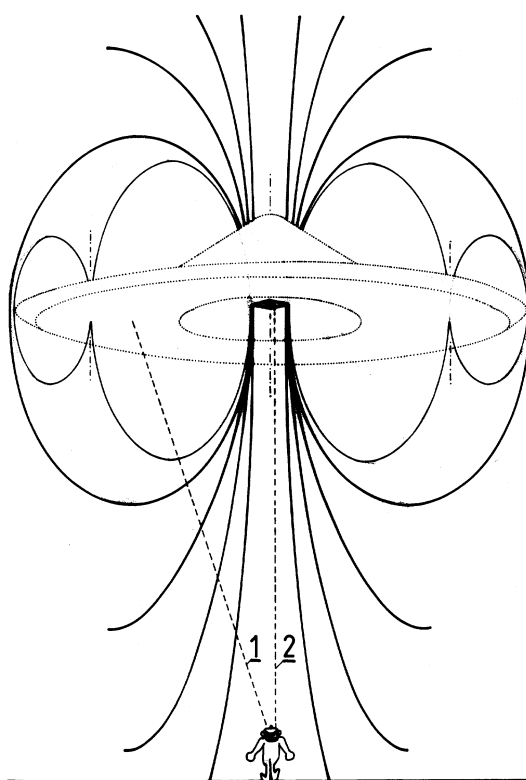
polecieć w dowolnym kierunku, po przywiązaniu do siebie dowolnego wiru jest on również w stanie przeciągnąć za sobą ten wir przeciw-materii w wybrane przez siebie miejsce. Ponadto magnokraft jest także w stanie poddać przechwycone wiry najróżniejszym zabiegom sterującym, np. zawężyć je lub rozpraszać, przyspieszać lub opóźniać, sprężyć lub rozrzedzać, itp., itd.

Sposób na jaki magnokrafty są w stanie przechwycić swoim polem magnetycznym wiry przeciw-materii i poddać je dowolnym zabiegom sterującym (np. uformować z nich technologiczne tornada), zilustrowany został na rysunku z "Fot. #G1" poniżej. Opiera się on na wykorzystaniu objaśnionego w poprzedniej części tej strony **zamodelowania pogody i klimatu jako następstw działania wirów przeciw-materii**. Wszakże owo zamodelowanie ujawnia, że wszelkie zjawiska atmosferyczne i wodne zachodzące na Ziemi rządzone są pojedynczym mechanizmem wirów przeciw-materii. Teoria owego zamodelowania wyjaśniona została w podrozdziałach H5.4 i KB1 z tomów (odpowiednio) 4 i 10 [monografii \[1/4\]](#). To właśnie zgodnie z nią, poza każdym stanem i ruchem atmosfery i wody na ziemi, na drugim końcu dipola grawitacyjnego ukrywa się ów niewykrywalny dla naszych dzisiejszych instrumentów wir owej niezwyklej substancji nazywanej "przeciw-materia". Wszystko więc co należy uczynić aby sterować pogodą i klimatem Ziemi, to nauczyć się sterować takim wirem magnetycznym, czyli pochwycić go pędnikiem magnokraftu i poddać zabiegom sterującym. (Np. aby uformować z niego technologiczne tornado - zawęzić ten wir do niewielkiej średnicy.) W celu zaś jego pochwylenia i przesterowania wystarczy że magnokraft uformuje na drodze tego wiru rodzaj jakby "magnetycznego wylapywacza" z otaczającego ten wehikuł pola magnetycznego.

Na rysunku "Fot. #G1" poniżej pokazany jest przebieg linii sił pola magnetycznego otaczającego pojedynczy magnokraft zorientowany w tzw. "**pozycji stojącej**". (W owej "pozycji stojącej" kopuła z pędnikiem głównym magnokraftu skierowana jest w górę, zaś do ziemi zwrócona jest płaska podłoga tego statku. Odmianą pozycją jaką magnokrafty mogą również przyjmować, jest "pozycja wisząca" w której lecą one odwrócone jakby "do góry nogami".) Jak z rysunku owego wyraźnie to widać, linie sił pola magnetycznego otaczającego ten wehikuł formują rodzaj kolosalnego "magnetycznego wylapywacza" wirów przeciw-materii. Wylapywacz ten to miliony linii sił pola magnetycznego tego wehikułu, które wszystkie "zbiegają się" dokładnie w jego centrum, przechodząc przez prześwit jego pędnika głównego. Aby na jakimś przykładzie łatwiej zrozumieć jak za pomocą tego wylapywacza daje się sterować wirami przeciw-materii, rozważmy tutaj jak z jego pomocą uformować tornado. Jeśli więc taki kolosalny "magnetyczny wylapywacz" uformowany z pola magnokraftu "podstawiony" zostanie na drogę niżowego wiru przeciw-materii, wówczas np. jest on w stanie zebrać razem przeciw-materię owego wiru i np. zmusić ją aby precyzyjnie przeszła przez pędnik główny tego magnokraftu. W rezultacie takiego zabiegu, normalnie ogromny wir niżowy o niewielkiej szybkości wirowania, może zostać zawężony do rozmiarów prześwitu pędnika tego wehikułu, czyli do zaledwie kilku lub kilkudziesięciu metrów. Natomiast jego szybkość wirowania wzrasta do ogromnej wartości. W ten sposób powolny wir niżowy może zostać zamieniony w niszczycielskie tornado zdolne do zniszczenia wszystkiego na swojej drodze. Oczywiście owo tornado nadal wiruje w tym samym kierunku co wir niżowy z którego zostało ono zawężone, tj. wiruje w kierunku przeciwnym

do ruchu wskazówek zegara na półkuli północnej Ziemi, oraz w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara na półkuli południowej Ziemi.

W sposób podobny do opisanego powyżej magnokraft jest również w stanie przechwycić i przemieścić wir przeciw-materii, bez powodowania jego zawężania. Takie zaś przemieszczenie wiru przemieści dobrą pogodę lub deszcz na wybrany obszar. Magnokraft może również zawęzić wir przeciw-materii jedynie częściowo (tj. dokonać tylko jego częściowego zagęszczenia i przyspieszenia). Ponadto magnokraft jest również w stanie rozproszyć wir już zagęszczony. W celu takiego rozproszenia wiru, wystarczy aby swoje pole uformował on na kształt "parasola" zamiast "magnetycznego wyłapywacza" pokazanego na rysunku "Fot. #G1". Ponieważ pole magnokraftu wiruje, statek ten jest także w stanie wprowadzać lokalne przyspieszanie lub opóźnianie szybkości wirowania wiru przeciw-materii, a tym samym nasycać wirujące powietrze wilgotnością, lub też "wyciskać" z niego deszcz.



Fot. #G1: Jeden z wielu możliwych przebiegów linii sił pola magnetycznego wokół magnokraftów. Owe linie sił faktycznie dostarczają narzędzia z użyciem którego daje się wyegzekwować efektywne sterowanie pogodą i klimatem. To właśnie dlatego taki magnokraft może z łatwością, np. formować lub rozpraszać huragany i tornada, sprowadzać słońce lub deszcz, itd., itp. Nie trudno odnotować, że w konfiguracji pokazanej powyżej owe linie sił formują rodzaj kolosalnego jakby "magnetycznego wyłapywacza" zdolnego przechwycić wir przeciw-materii i poddać go dowolnym zabiegom sterującym (np. przepuścić go przez prześwit pędnika głównego tego statku). W podrozdziale F5.3 z tomu 3 [monografii \[1/4\]](#) wykazane zostało, że fizyczne rozmiary takiego "magnetycznego wyłapywacza" dla każdego magnokraftu zawsze przekraczają co najmniej 1000 kilometrów. Z łatwością więc wyłapuje on sobą nawet największe wiry

przeciw-materii jakie oddziałują na pogodę na Ziemi. Zauważ, że zarys wehikułu który formuje to pole magnetyczne pokazano linią kropkową. Wehikuł ten zilustrowano jak unosi się on w "pozycji stojącej". Odnotuj że dokładna zasada lotu takich wehikułów magnetycznych, oraz ich podstawowe zespoły składowe, opisane są na stronach internetowych o [magnokrafcie](#) dostępnych za pośrednictwem "Menu 2" i "Menu 4".

Powyższy rysunek wyraźnie to zilustrował, że poprzez odpowiednie wysterowanie wydatków ze swoich pędników, każdy magnokraft jest w stanie uformować wokół siebie rodzaj "magnetycznego wyłapywacza". Z kolei taki magnetyczny wyłapywacz jest w stanie przechwycić padający na niego wir przeciw-materii, oraz zmusić ten wir aby poddał się wszelkim zabiegom sterującym jakim wehikuł ten go podda. Przykładowo, jeśli zabiegi te polegają na zawężaniu tego wiru - zmusić go aby precyzyjnie przeszedł przez pędnik główny tego magnokraftu (z kolei jego przeciskanie się przez pędnik główny zawęzi go do średnicy tego pędnika, wymuszając w ten sposób ogromnie szybkie wirowanie tego wiru i formując z niego tornado). Oczywiście, poprzez odpowiednie przesterowanie wydatku swoich pędników każdy magnokraft jest także w stanie uformować rodzaj magnetycznego "parasola" z linii sił swojego pola magnetycznego. Z kolei taki parasol wstawiony do wnętrza wiru przeciw-materii spowoduje rozproszenie i poszerzenie tego wiru.

Powyższy rysunek oryginalnie pochodzi z [monografii \[1/4\]](#), w której omawiany jest jako rysunek F32. Odnotuj, że egzemplarze monografii [1/4], razem z kompletem jej rysunków, upowszechniane są nieodpłatnie za pośrednictwem niniejszej strony internetowej, a także za pośrednictwem wszystkich innych stron wylistowanych w ["Menu 4"](#).

#G2. Jak magnokraft jest w stanie generować mgłę i chmury:

Niezależnie od opisanej w poprzednim punkcie #G1 tej strony zdolności magnokraftu do sterowania wiatrami - a w ten sposób do sterowania pogodą i klimatem na danym obszarze, magnokrafty wprowadzają również kilka dodatkowych możliwości technicznych. Jedną z bardziej interesujących z nich jest zdolność tych statków do wytrącania wody zawartej w powietrzu i formowania z owej wody gęstej mgły oraz chmur w miejscach i czasie gdzie owa mgła lub chmury nie dają się uformować przez naturę.

Mechanizm wytrącanie przez magnokraft pary wodnej zawartej w powietrzu i formowania z niej gęstej mgły lub chmur, oparty jest na zjawisku rezonansu pulsującego pola magnetycznego generowanego przez ten wehikuł z cząsteczkami pary wodnej zawartej w powietrzu. Dlatego magnokraft który zechce wygenerować chmurę lub mgłę może tego dokonać w dowolnym miejscu lub czasie, po prostu poprzez przesterowanie swojego pola magnetycznego na wymaganą częstotliwość wibrowania. W rezultacie tego przesterowania cząsteczki pary wodnej zawarte w powietrzu wpadają w rezonans i łączą się ze sobą w większe kropelki formując w ten sposób mgłę - po szczegóły patrz

podrozdział KB2 z tomu 10 [monografii \[1/4\]](#). Efektem końcowym jest więc, że w całej przestrzeni objętej tak pulsującym polem magnetycznym owego statku, nagle w błyskawicznym tempie zaczną formować się chmury lub mgła - zależnie od wysokości na jakiej ów magnokraft zawisa. Wytrącanie owej mgły lub chmur nie jest przy tym wcale zależne od ciśnienia atmosferycznego jakie tam panuje.

Część #H: "Bez poznania prawdy NIE ma postępu":

#H1. Jak odróżnić pogodę i klimat uformowane technicznie przez magnokrafty od pogody i klimatu uformowanego przez naturę:

Pytanie które niektórzy czytelnicy być może już zaczynają sobie zadawać, to czy istnieje jakiś sposób aby odróżnić pogodę i klimat kształtowane technicznie przez np. skryte użycie magnokraftu, od pogody i klimatu formowanego przez naturę. Znaczy, czy w przypadku kiedy magnokraft zostanie zbudowany na Ziemi, czy jego istnienie nie zostanie skrycie **nadużyte** przez jakiś rząd lub jakąś bogatą instytucję do uformowania na wybranym obszarze rodzaju pogody lub klimatu jakie temu rządowi lub instytucji pasują - i to wbrew interesom mieszkającej tam ludności. (Wszakże magnokraft jest w stanie stawać się niewidzialnym dla ludzkiego wzroku, teoretycznie rzecz biorąc mógłby więc nadlecieć nad dowolny obszar i w sposób zupełnie skryty wywołać tam dowolną pogodę lub klimat jakie jego mocodawcom byłyby tam na rękę.) Odpowiedź na to pytanie jest NIE. Ci bowiem co posiadają wymaganą wiedzę na temat opisanego na tej stronie mechanizmu rządzącego pogodą, a także znają działanie magnokraftów, zawsze są w stanie odróżnić pogodę lub klimat sprowadzone technicznie przez magnokrafty od pogody i klimatu zesłanego przez naturę. Oto niektóre z atrybutów umożliwiających owo odróżnianie:

(1) Szybkość i raptowność z jaką nadchodzi zmiana pogody. Techniczna zmiana pogody może być osiągnięta w błyskawicznym tempie. Przykładowo, z zupełnie bezchmurnego nieba w sposób techniczny pogoda może zostać zamieniona na zupełnie okropną (i wice wersa) dosłownie w przeciągu pary godzin. Dlatego jedną z oznak technicznego manipulowania na pogodzie jest właśnie szybkość i raptowność z jaką dana zmiana pogody nadchodzi. Wszakże mocodawcy magnokraftu skrycie zmieniają pogodę po to aby albo czemuś zapobiec, aby coś powstrzymać, albo też aby coś uzyskać. W takim zaś przypadku zawsze są zmuszeni aby wymaganą pogodę sprowadzić ogromnie szybko nad dany obszar.

(2) Nietypowa droga wyżu lub niżu który przynosi taką sekretnie zmanipulowaną pogodę. Jeśli uważnie przyglądnijemy się trajektoriom po jakich wyżowe i niżowe cyrkulacje wędrują po powierzchni naszej planety, wówczas się okazuje, że ich ruch zawsze wypełnia określone zasady i manifestuje swoją trajektorią przynależność do większego systemu. Tymczasem jeśli magnokraft sekretnie by przemieścił któryś z owych wyży lub niży, wówczas trajektoria po jakiej by tego dokonał przestała by wypełniać owe zasady i wyłamywałaby się z owego systemu. Zaistniałaby więc sytuacja, że wszystkie wyże i niży poruszałyby się w określony sposób, jednak jeden z nich zmierzałby prosto do miejsca gdzie ma on zmienić pogodę, poczym przycupnąłby tam na dłuższy niż powinien okres czasu.

(3) Przypadkowe formowanie tornad. Kiedy magnokraft podejmie łapanie i holowanie wybranego wiru przeciw-materii, wówczas jego pole czasami przez przypadek może czasami przyjąć kształt magnetycznych konfiguracji zawężających, które zupełnie niezamierzenie spowodują uformowanie małych tornad. Dlatego jedną z oznak skrytego manipulowania na pogodzie może być, że właśnie holowany przez magnokraft system powietrzny (wyż lub niż) przez przypadek uformuje krótkotrwałe tornado.

(4) Przeciwność do prognozy. Prognozy pogody zawsze opierane są na "typowym" zachowaniu się ziemskiej atmosfery, czyli na jej zachowaniu sterowanym przez naturę. Nie są więc one w stanie odzwierciedlić inteligentnego sterowania pogodą osiąganego za pomocą statku w rodzaju magnokraftu. Dlatego w sytuacjach gdyby pogoda ta była sekretnie przez kogoś manipulowana, wówczas niemal zawsze będzie ona drastycznie sprzeczna z prognozami.

(5) Nieustępliwość. Taki rodzaj pogody który byłby niepożądany przez miejscowych ludzi, oraz sekretnie sprowadzony na dany obszar w sposób techniczny za pośrednictwem niewidzialnego magnokraftu, niemal zawsze utrzymywałby się ponad danym obszarem przez aż tak długo, jak byłoby to konieczne aby uzyskać tam rodzaju efektów na jakich mocodawcom tego statku by zależało. Przykładowo, gdyby mocodawcom tego magnokraftu zależało na dokonaniu jakichś zniszczeń, w rodzaju powodzi, zniszczenia zbiorów, lub rozmięknienia gruntu, wówczas deszcze by tam padały przez wiele dni na dokładnie tym samym obszarze. Jeśli zaś zależało by im na suszy, pożarach, wypaleniu, ucięciu wzrostu, czy na szarańczy, wówczas słoneczna pogoda utrzymywała by się tam przez całe tygodnie. (Odnótuj że naturalna pogoda nieustannie się zmienia z szybkością charakterystyczną dla danego obszaru. Wszakże wyżowe i niżowe wiry przeciw-materii nieustannie wędrują po powierzchni ziemi z charakterystyczną dla nich szybkością.) W przypadkach więc takiej sekretnie manipulowanej pogody rzucałoby się w oczy, że wiry niżowe i wyżowe wędrowałyby wokół danego obszaru, jednak wyż lub niż wiszący nad tym obszarem stałby w tym samym miejscu kamieniem jakby tam został zakotwiczony jakąś niewidzialną siłą.

* * *

Podsumowując powyższe rozważania, wehikuł w rodzaju magnokraftu może być użyty do sekretnego sterowania pogodą i klimatem tylko kiedy ludzie dotykani efektami tego sterowania nie posiadają wymaganej wiedzy na temat opisywanego tutaj mechanizmu działania wirów przeciw-materii oraz możliwości

magnokraftu. Z chwilą jednak kiedy dana ludność posiada ową wiedzę, wówczas skryte nadużywanie możliwości magnokraftu przestanie być możliwe. Choćby z tego powodu warto studiować i upowszechniać informacje opisywane na tej stronie.

#H2. Korzyści jakie nasza cywilizacja odniesie z technicznego opanowania zasad sterowania pogodą i klimatem na Ziemi:

Jeśli nasza cywilizacja zdobędzie się na wysiłek technicznego opanowania pogody poprzez wykorzystanie mechanizmów i zjawisk opisywanych na niniejszej stronie oraz poprzez użycie wehikułu z napędem magnetycznym (tj. magnokraftu) do sterowania tymi mechanizmami, korzyści będą wówczas wprost nie do opisania. Wyliczmy poniżej najważniejsze z nich:

(1) Zamienienie Sahary i Półwyspu Arabskiego w kwitnący ogród. Wystarczy wszakże aby Magnokraft zaczął sprowadzać deszcze nad Saharę lub nad Półwysep Arabski, poprzez przeciąganie tam obszarów niżowych przesiąkniętych opadami, a obecny pustyнный charakter tych obszarów zostanie zamieniony w kwitnący ogród.

(2) Ponowne zamrożenie Antarktydy a stąd i obniżenie poziomu mórz. Poważnym zagrożeniem jakie rozrasta się na naszych oczach jest topnienie lodów Antarktydy i Arktyki. Poprzez odpowiednie przeprojektowanie trajektorii wirów niżowych i wyżowych, topnienie to daje się jednak powstrzymać. To z kolei spowoduje uwięzienie większej ilości wody w lodach Antarktydy, Arktyki, Grenlandii, Alaski, Syberii, itp., a tym samym obniżenie poziomu wszystkich mórz na naszej planecie.

(2) Ponowne zamrożenie Antarktydy a stąd i obniżenie poziomu mórz. Poważnym zagrożeniem jakie rozrasta się na naszych oczach jest topnienie lodów Antarktydy i Arktyki. Poprzez odpowiednie przeprojektowanie trajektorii wirów niżowych i wyżowych, topnienie to daje się jednak powstrzymać. To z kolei spowoduje uwięzienie większej ilości wody w lodach Antarktydy, Arktyki, Grenlandii, Alaski, Syberii, itp., a tym samym obniżenie poziomu wszystkich mórz na naszej planecie.

(3) Sprowadzanie deszczy tylko nocami, zaś słońca w czasie dni. Poprzez kontrolowanie szybkości z jaką poszczególne wiry niżowe przesuwają się ponad danym obszarem, a także poprzez sterowanie ciśnienia panującego w owych wirach, daje się sterować kiedy na obszarze tym ma padać deszcz, a kiedy ma tam świecić słońce.

(4) Spowodowanie że pogoda i klimat Ziemi będą wspomagały zamierzenia człowieka a nie przeciwdziałały tym zamierzeniom. W chwili obecnej pogoda i klimat są zupełnie nieposłuszne zamiarom człowieka. Jednak nauczenie się jak można je kontrolować spowoduje, że zaczną one wspomagać

zamiary ludzkie. Przykładowo, w obszarach rolniczych można sprowadzać częste deszcze w okresie wzrostu roślin - który wymaga dużego nawodnienia, oraz sprowadzać dni słoneczne w okresie dojrzwania roślin - zwykle wymagającym dużej ilości światła słonecznego.

#H3. Projekty badawcze które należy podjąć w celu szybkiego przejęcia kontroli nad pogodą i klimatem:

Opanowanie kontroli nad pogodą i klimatem, jak każdy inny sukces ludzkości, wymaga podjęcia odpowiednich wysiłków badawczych. Już nawet na podstawie krótkich opisów zaprezentowanych na niniejszej stronie zaczyna być widoczne w jakich kierunkach wysiłki te powinny iść. I tak opanowanie umiejętności sterowania pogodą i klimatem z jednej strony wymaga aby (a) poznać dokładniej owe wiry i rzeki przeciw-materii przenikające przez naszą planetę. Z drugiej zaś strony wymaga aby (b) możliwie jak najszybciej rozpocząć prace badawczo-rozwojowe nad owym narzędziem które umożliwi ludzkości sterowanie pogody i klimatu, czyli nad **magnokraftem**. Aby poznać dokładniej owe wiry przeciw-materii przenikające naszą planetę, konieczne będzie skompletowanie co najmniej następujących dużych tematów badawczych:

(a1) Opracowanie mapy wirów przeciw-materii przenikających naszą planetę. Wszakże jak narazie zupełnie nie jest nam wiadomo ani (1) ile owych wirów istnieje na Ziemi, ani (2) jak są one rozlokowane wzajemnie względem siebie na powierzchni Ziemi, ani (3) po jakich trajktoriach się one poruszają w swojej drodze po powierzchni naszej planety, ani (4) który wir na północnej półkuli Ziemi jest przeciwstawnym końcem którego wiru z południowej półkuli Ziemi, ani nawet (5) ile wynoszą pełne cykle obiegu po powierzchni Ziemi dla każdego z nich. Wszystkie te informacje na ich temat będzie dopiero trzeba wy badać, opisać, oraz ponanosić na mapę naszego globu. Aby zaś tego dokonać z sukcesem, ludzie nauczyć się również muszą (6) jak odróżniać każdy z tych wirów od wszystkich innych wirów, czyli poznać cechy charakterystyczne każdego z nich.

(a2) Opracowanie komputerowego modelu wirów przeciw-materii przenikających naszą planetę. Ponieważ wiry przeciw-materii są zjawiskiem dynamicznym, ich statyczne badanie i nanoszenie na mapy nie będzie mogło przyczynić się tak długo do ich wykorzystania w planowaniu pogody i klimatu, aż nie opracowany zostanie komputerowy model owych wirów, symulujący dynamicznie ich zachowanie się podczas przenikania Ziemi. Kolejnym więc krokiem w opanowaniu pogody i klimatu na Ziemi musi być opracowanie komputerowego modelu wiernie symulującego dynamiczne zachowanie się owych wirów przeciw-materii.

(a3) Opracowanie komputerowych systemów prognozowania pogody w oparciu o model owych wirów przeciw-materii. Po sporządzeniu modelu symulującego zachowanie się owych wirów, model ten da się stopniowo tak

udoskonalić, że będzie on w stanie przewidywać dokładnie długoterminowe zmiany pogody i klimatu na Ziemi.

Niezależnie od powyższych projektów badawczych, aby opanować sterowanie pogodą i klimatem na Ziemi konieczne będzie też podjęcie budowy podstawowego narzędzia niezbędnego do tego sterowania, czyli statku kosmicznego nazywanego magnokraftem. Aby zaś ruszyć z budową tego statku, na początku konieczne będzie podjęcie co najmniej jednego projektu badawczego, mianowicie:

(b1) Podjęcie budowy "komory oscylacyjnej". Owa komora oscylacyjna jest tym dla magnokraftu, czym jest silnik dla dzisiejszego samochodu. Dlatego po jej zbudowaniu otrzyma się urządzenie napędowe magnokraftu, które będzie najważniejszym urządzeniem owego statku. Z kolei mając owo urządzenie napędowe, dopracowanie pozostałej reszty owego wehikułu stanie się już zadaniem znacznie łatwiejszym. W tym miejscu warto też wiedzieć, że prowni badacze hobbyści podejmowali już wysiłki zbudowania owej komory oscylacyjnej. Aczkolwiek wysiłki te nie doprowadziły jeszcze do uzyskania działającego prototypu owego urządzenia napędowego, ciągle dostarczyły one pierwszych doświadczeń na ten temat, oraz przetrwały pierwsze ścieżki. Więcej na temat owych prób opisane jest w rozdziale F z tomu 2 monografii [1/5], a także na odrębnej stronie internetowej o owej komorze oscylacyjnej.

Część #I: Problemy do pokonania:

#I1. Odnotuj jednak, że zbudowanie "magnokraftów" przez ludzkość która nadal NIE dojrzała moralnie do posiadania aż tak zaawansowanej technologii, wiąże się też z określonymi zagrożeniami:

Zagrożenia te, oraz wynikające z nich następstwa, opisane zostały dokładniej w punktach #L1 do #L5 strony o nazwie magnocraft.pl.htm.

Część #J: Podsumowanie, oraz informacje końcowe tej strony:

#J1. Podsumowanie tej strony:

Mam nadzieję, że treść tej strony posłużyła jako rodzaj "otwieracza oczu".

#J2. Proponuję okresowo powracać na niniejszą stronę w celu sprawdzenia dalszych postępów w badaniach i poznawaniu mechanizmu sterowania pogodą na Ziemi:

Nasza dokładna znajomość działania huraganów oraz mechanizmów rządzących pogodą na Ziemi, zaprezentowanych m.in. na tej stronie, jest ogromnie istotna dla ludzkiego życia. Wszakże od tego jak dobrze poznamy te mechanizmy zależało będzie jak szybko i efektywnie opanujemy pogodę, czyli - opanujemy czynnik który obecnie najbardziej daje się ludziom we znaki. Z kolei opanowanie pogody spowoduje, że nasze życie przestanie być nieustannie wystawiane na hazard natury, a więc że stanie się ono bardziej szczęśliwe i spełnione. Niestety, ewentualne przekonanie innych naukowców i decydentów do podjęcia badań w kierunkach nakreślonych na tej stronie wymaga aby wszystko co tutaj zaprezentowane z jednej strony było przystępne i łatwo zrozumiałe, z drugiej jednak strony nie służyło czy unaiwniało faktycznej poprawności opisywanych tutaj mechanizmów. Dlatego przygotowanie niniejszej strony wymaga wielu przemyśleń i udoskonaleń. Jako takie nie może ono nastąpić w jednym posiedzeniu, czy w jednym napływie twórczej inspiracji, a musi być wypracowywane mozolnie po jego rozłożeniu na dłuższy przedział czasu. W przyszłości więc strona ta będzie okresowo udoskonalana i upraszczana, w miarę jak znajdował będę sposoby aby jeszcze lepiej zaprezentować czy wytłumaczyć udostępniane tutaj informacje. Zapraszam więc do ponownego jej odwiedzenia za jakiś czas, aby wówczas sprawdzić, jakie dalsze usprawnienia wprowadzę do prezentacji udostępnianych tutaj informacji.

Warto także okresowo sprawdzać blog totalizmu o adresie totalizm.blox.pl/html (z lustrzaną kopią dostępną pod adresem totalizm.wordpress.com). Na blogu tym bowiem wiele ze spraw omawianych na tej stronie naświetlane jest na bieżąco dodatkowymi informacjami spisowanymi w miarę jak nowe zdarzenia stopniowo rozwijają się przed naszymi oczami.

Odnotuj, że czytelnicy mogą sobie załadować do własnego komputera replikę niniejszej strony internetowej, tak jak to zostało wyjaśnione na stronach [FAQ - częste pytania](#) lub [replikuj](#) dostępnych przez "Menu 1" i "Menu 2". (Aby sobie załadować tą replikę, wystarczy w "Menu 1" kliknąć na pozycję [źródłowa replika tej strony](#). Odnotuj jednak, iż jeśli po takim kliknięciu replika się sama nie załaduje, to zapewne oznacza że albo na danym serwerze/witrynie replika ta NIE mogła zostać udostępniona zainteresowanym np. z powodu ograniczeń pamięci

serwera, albo też że istnieją jakieś inne problemy techniczne blokujące możliwość jej sprowadzania z owego serwera. W takim wypadku należy zmienić serwer używając adresów podanych w "[Menu 4](#)" lub "Menu 3", a następnie spróbować replikę tą załadować sobie z następnego serwera.)

#J3. Jak dzięki stronie "[skorowidz.htm](#)" daje się znaleźć totalizacyjne opisy interesujących nas tematów:

Cały szereg tematów równie interesujących jak te z niniejszej strony, też omówionych zostało pod kątem unikalnym dla filozofii totalizmu. Wszystkie owe pokrewne tematy można odnaleźć i wywoływać za pośrednictwem [skorowidza](#) specjalnie przygotowanego aby ułatwiać ich odnajdowanie. Nazwa "skorowidz" oznacza wykaz, zwykle podawany na końcu książek, który pozwala na szybkie odnalezienie interesującego nas opisu czy tematu. Moje strony internetowe też mają taki właśnie "skorowidz" - tyle że dodatkowo zaopatrzone w zielone [linki](#) które po kliknięciu na nie myszą natychmiast otwierają stronę z tematem jaki kogoś interesuje. Skorowidz ten znajduje się na stronie o nazwie [skorowidz.htm](#). Można go też wywołać z "organizującej" części "Menu 1" każdej totalizacyjnej strony. Radzę aby do niego zaglądnąć i zacząć z niego systematycznie korzystać - wszakże przybliży on setki totalizacyjnych tematów które mogą zainteresować każdego.

#J4. Emaile [autora](#) tej strony:

Aktualne adresy emailowe autora tej strony, tj. oficjalnie [dra inż. Jana Pajak](#), zaś kurtuazyjnie **Prof. dra inż. Jana Pajak**, pod jakie można wysłać ewentualne uwagi, własne opinie, lub informacje jakie zdaniem czytelnika autor tej strony powinien poznać, podane są na autobiograficznej stronie internetowej o nazwie [pajak_jan.htm](#) (dla jej wersji w języku HTML), lub o nazwie [pajak_jan.pdf](#) (dla wersji strony "pajak_jan.pdf" w bezpiecznym formacie PDF - które to bezpieczne wersje PDF dalszych stron autora mogą też być ładowane z pomocą linków z punktu #B1 strony o nazwie [tekst 11.htm](#)).

Prawo autora do używania **kurtuazyjnego** tytułu "Profesor" wynika ze zwyczaju iż "z profesorami jest jak z generałami", znaczy **raz profesor, zawsze już profesor**. Z kolei w swojej karierze naukowej autor tej strony był profesorem aż na 4-ch odmiennych uniwersytetach, tj. na 3-ch z nich był tzw. "Associate Professor" w hierarchii uczelnianej bazowanej na angielskim systemie uczelnianym (w okresie od 1 września 1992 roku, do 31 października 1998 roku) - który to Zachodni tytuł stanowi odpowiednik "profesora nadzwyczajnego" na polskich uczelniach. Z kolei na jednym uniwersytecie autor był (Full) "Professor" (od 1 marca 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku - tj. na ostatnim miejscu pracy z

naukowej kariery autora) który to tytuł jest odpowiednikiem pełnego "profesora zwyczajnego" z polskich uczelni.

Proszę jednak odnotować, że dla całego szeregu powodów (np. mojego chronicznego deficytu czasu, prowadzenia badań wyłącznie na zasadzie mojego prywatnego hobby naukowego, pozostawania niezatrudnionym i wynikający z tego mój brak oficjalnego statusu jaki pozwalałby mi zajmować oficjalne stanowisko w określonych sprawach, istnienia w Polsce aż całej armii zawodowych profesorów uczelnianych - których obowiązki zawodowe obejmują m.in. udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, itd., itp.) począwszy od 1 stycznia 2013 roku **ja przyjąłem żelazną zasadę, że NIE odpowiadam na żadne emaile wysyłane do mnie przez czytelników moich stron** - o czym niniejszym szczerze i uczciwie informuję wszystkich zainteresowanych. Stąd jeśli czytelnik ma sprawę która wymaga odpowiedzi, wówczas NIE powinien do mnie pisać, bowiem w takiej sytuacji wysłanie mi emaila domagającego się odpowiedzi w świetle ustaleń **filozofii totalizmu** byłoby **działaniem niemoralnym**. Wszakże spowodowałoby, że czytelnik doznałby zawodu ponieważ z całą pewnością NIE otrzymałby odpowiedzi. Ponadto taki email odbierałby i mi sporo "energii moralnej" ponieważ z jego powodu i ja czułbym się winnym, że NIE znalazłem czasu na napisanie odpowiedzi. Natomiast w/g totalizmu "moralnym działaniem" w takiej sytuacji byłoby albo niezobowiązujące mnie do odpisania przesłanie mi jakichś informacji które zdaniem czytelnika są warte abym je poznał, albo też napisanie raczej do któregoś z zawodowych profesorów polskich uczelni - wszakże oni są opłacani z podatków obywateli między innymi za udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, a ponadto wszyscy oni mają sekretarki (tak że korespondencja NIE zjada im czasu który powinni przeznaczać na badania).

#J5. Kopia tej strony jest też upowszechniana jako broszurka z serii [11] w bezpiecznym formacie PDF:

Niniejsza strona dostępna jest także w formie broszurki oznaczanej symbolem [11], którą przygotowałem w "PDF" (od "Portable Document Format") - obecnie uważanym za najbezpieczniejszy z wszystkich internetowych formatów, jako że do niego normalnie wirusy się NIE doczepiają. Ta klarowna broszurka jest gotowa zarówno do drukowania, jak i do wygodnego czytania z ekranu komputera. Ciągle ma ona też aktywne wszystkie swoje **zielone linki**. Stąd jeśli jest czytana z ekranu komputera podłączonego do internetu, wówczas po kliknięciu na owe linki otworzą się linkowane nimi strony lub ilustracje. Niestety, ponieważ jej objętość jest około dwukrotnie wyższa niż objętość strony internetowej jakiej treść ona publikuje, ograniczenia pamięci na sporej liczbie darmowych serwerów jakie ja używam, NIE pozwalają aby ją na nich oferować (jeśli więc NIE załaduje się ona z niniejszego adresu, ponieważ NIE jest ona tu dostępna, wówczas należy kliknąć na któryś odmienny adres z **Menu 3**, poczym

sprawdzić czy stamtąd już się załaduje). Aby otworzyć ową broszurkę (lub/i załadować ją do własnego komputera), wystarczy albo kliknąć na następujący zielony link

[hurricane_pl.pdf](#)

albo też z którejś totaliztycznej witryny otworzyć sobie plik nazywany tak jak w powyższym linku.

Jeśli zaś czytelnik zechce też sprawdzić, czy jakaś inna totaliztyczna strona właśnie studiowana przez niego, też jest już dostępna w formie takiej PDF broszurki, wówczas powinien sprawdzić, czy wyszczególniona ona została w linkach z "części #B" strony o nazwie [tekst 11.htm](#). Owe linki wskazują bowiem wszystkie totaliztyczne strony, które już zostały opublikowane jako takie broszurki z serii [11] w formacie PDF. Życzę przyjemnego czytania!

#J6. Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk:

Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk. Wszelkie prawa zastrzeżone. Niniejsza strona stanowi raport z wyników badań jej autora - tyle że napisany jest on popularnym językiem (aby mógł być zrozumiany również przez czytelników o nienaukowej orientacji). Idee zaprezentowane na tej stronie są unikalne dla badań autora i dlatego w tym samym ujęciu co na tej stronie (oraz co w innych opracowaniach autora) idee te uprzednio NIE były jeszcze publikowane przez żadnego innego badacza. Jako taka, strona ta prezentuje idee które stanowią intelektualną własność jej autora. Dlatego jej treść podlega tym samym prawom intelektualnej własności jak każde inne opracowanie naukowe. Szczególnie jej autor zastrzega dla siebie intelektualną własność odkryć naukowych i wynalazków opisanych na tej stronie. Zastrzega więc sobie, aby podczas powtarzania w innych opracowaniach jakiegokolwiek idei zaprezentowanej na niniejszej stronie (tj. jakiegokolwiek teorii, zasady, dedukcji, interpretacji, urządzenia, dowodu, itp.), powtarzająca osoba oddała pełny kredyt autorowi tej strony, poprzez wyraźne wyjaśnienie iż autorem danej idei i/lub badań jest Dr Jan Pająk, poprzez wskazanie internetowego adresu niniejszej strony pod którym idea ta i strona oryginalnie były opublikowane, oraz poprzez podanie daty najnowszego aktualizowania tej strony (tj. daty wskazywanej poniżej).

* * *

**If you prefer to read in English
click on the flag**

**(Jeśli preferujesz język angielski
kliknij na poniższą flagę)**



Data założenia tej strony internetowej: 27 maja 2006 roku
Data jej najnowszego aktualizowania: 25 sierpnia 2013 roku
(Sprawdź w adresach z [Menu 4](#) czy istnieje już nowsza aktualizacja)
[na zakończenie kliknij na ten licznik odwiedzin](#)